



MAGAZYN

gminny

BESTWINA • BESTWINKA • JANOWICE • KANIÓW

WIOSENNE PORZĄDKI W GMINIE



(fot. S. Lewczak, ZSP Bestwina)

reklama



*Pizzeria
Prowansja*

tel. 32 215 18 64

Kaniów, ul. Batalionów Chłopskich 1B
www.prowansja.org



Szanowni Mieszkańcy

Za Nami cykl zebrań wiejskich, na których miałem możliwość przedstawić wykonanie zadań dla poszczególnych Sołectw w roku ubiegłym i przedstawiałem najważniejsze inwestycje zaplanowane na rok bieżący.

Chciałbym przybliżyć tematy, którymi zajmowaliśmy się wraz z moimi współpracownikami, w ostatnim czasie:

- Rozstrzygnięty został przetarg na kanalizację rejonu ujęcia wody pitnej w Kaniowie.
- W najbliższym czasie ogłaszać będziemy przetarg na remont sali w przedszkolu w Kaniowie, na budowę Orlika w Bestwinie, asfaltowanie ul. Famułkowej w Janowicach, budowę chodnika na „Magówkę”.
- Finalizujemy remont ośrodka zdrowia w Bestwinie. Po jego zakończeniu przystąpimy do opracowania koncepcji wraz z projektem zagospodarowania terenu wokół ośrodka.
- Wykonany został remont pozostałego odcinka ul. Witosa, współfinansowany z budżetu Urzędu Gminy.
- Zgodnie z harmonogramem przebiega remont budynku OSP w Kaniowie i budowa kanalizacji w Bestwinie.
- Zakończona została adaptacja pomieszczeń „po basenie” na salę ćwiczeń w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Bestwinie. W dalszej kolejności zostanie docieplona ściana zewnętrzna tego obiektu.
- Na bieżąco przeprowadzane są remonty cząstkowe i gruntowe dróg, czyszczenie rowów i przepustów.
- Zbiórka odpadów wielkogabarytowych odbędzie się na przełomie maja i czerwca. O dokładnych terminach



zostaniecie Państwo poinformowani poprzez tablice ogłoszeń, sołtysów, strony internetowej i komunikaty odczytane w kościołach.

Wójt Gminy Bestwina
Mgr inż. Stefan Wodniak

Spis treści:

Aktualności	2
Szanowni mieszkańcy	2
XXXIX Sesja Rady Gminy Bestwina.....	3
Udana akcja krwiodawstwa	4
Zebrań Wiejskie w Bestwinie	5
Zebrań Wiejskie w Kaniowie.....	6
Jak prawidłowo wywieszać flagę państwową	7
Kaniów posprzątnięty	8
Wspomnienie	8
Gospodarka i społeczeństwo	9
Dlaczego pomagamy? – z pracy Ośrodka Pomocy Społecznej	9
„Wyhamuj w porę”	9
Kultura	10
Wyprawa Katyńska 2010 – relacja	10
„Miarą wartości człowieka... jest jego przydatność w społeczeństwie”	12

Wiosenne święto poezji.....	12
Magia Bielska-Białej na fotografii.....	13
Edukacja	14
„Przepis na własną palmę” – lekcja w Muzeum Regionalnym”	14
Dzień Ziemi w Janowicach	14
Międzynarodowy Dzień Ziemi 2010.....	14
Szkoła, z której nie chce się wracać	15
Ogłoszenia	16
Kronika policyjna	16
Ogłoszenia i reklama	16
Sport	18
Mistrzostwa Ratowników Drogowych	18
„Zwierzchnia długodystansowca” – wywiad z Tomaszem Jędrzejko	19
Informacje	20
Katyń – Smoleńsk 2010	18

XXXIX Sesja Rady Gminy Bestwina

Przedstawiamy skróconą relację z sesji, która odbyła się w dniu 22 IV 2010 r. Pełen protokół, wraz ze wszystkimi wypowiedziami radnych dostępny będzie na stronie urzędowej www.bestwina.pl oraz w biurze Rady Gminy.

O godzinie 14.30 Przewodniczący rady Gminy Bestwina **Jerzy Zużalek** przywitał Wójta **Stefana Wodniaka**, Zastępcę Wójta **Artura Beniowskiego**, Skarbnik **Stanisławę Grzywę**, Sekretarza **Stanisława Wojtczaka**, radnych gminnych w liczbie 14, kierowników jednostek organizacyjnych, sołtysów i przybyłych gości.

Sesja rozpoczęła się od odczytania **Uchwały kondolencyjnej** i minuty ciszy dla uczczenia ofiar katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem w dniu 10 IV 2010 r. Uchwała została przyjęta przez aklamację i zostanie przekazana do kancelarii Prezydenta, Premiera, Sejmu i Senatu.

W dalszej kolejności przystąpiono do wyboru sekretarza obrad, którym, zgodnie z harmonogramem został Radny **Stanisław Nycz**.

Rada Gminy przyjęła zaproponowany porządek obrad (ze zmianami) i przyjęła protokół z ostatniej sesji.

W następnym punkcie Rada rozpatrywała sprawozdanie Wójta Gminy Bestwina z wykonania budżetu gminy za rok 2009.

Przewodniczący Rady Gminy **Jerzy Zużalek** przedstawił opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. RIO, Uchwałą nr 4100/1/23/2010 z 31 III 2010 r. wydała pozytywną opinię z wykonania budżetu.

Swoją opinię przedłożyła Komisja Rewizyjna Rady Gminy Bestwina. Jej stanowisko przedstawił przewodniczący tejże Komisji, radny **Jerzy Kijas**. Komisja Rewizyjna Rady Gminy Bestwina na posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku rozpatrzyła sprawozdanie Wójta Gminy Bestwina z wykonania budżetu Gminy za 2009 rok, wzięła pod uwagę wyniki przeprowadzonych kontroli budżetu, jakich dokonała w ciągu roku oraz kontroli w jednostkach podległych Wójtowi Gminy i uwagi innych komisji, a także wysłuchała ustnych wyjaśnień Wójta, a następnie stwierdziła, co następuje:

1. Uchwalony przez Radę Gminy budżet, po uwzględnieniu zmian w ciągu roku, przewidywał realizację dochodów w kwocie 25 565 069,96 zł. Dochody wykonano w kwocie 24 474 470,68 zł, co stanowi 95,73 % planu, w tym planowane dochody własne na kwotę 14 723 745,14 zł, wykonano w kwocie 14 470 448,78 zł, co stanowi 98,28 % planu.

2. Uchwalony przez Radę Gminy plan wydatków budżetowych po zmianach dokonanych w ciągu roku przewidywał kwotę 27 685 642,66 zł. Wydatki zrealizowano w kwocie 25 184 255,13 zł, co stanowi 90,97 % ogółu planu.

3. Na wydatki majątkowe zaplanowano w budżecie Gminy kwotę 6 320 992,69 zł. Wydatkowano kwotę 4 981 379,44 zł, co stanowi 78,81 % planowanych wydatków na inwestycje. Zadania inwestycyjne nie objęte wieloletnim programem inwestycyjnym zostały zrealizowane (część znajduje się w uchwalonym wykazie wydatków, które nie wygasają z upływem 2009 roku) natomiast zadania objęte wieloletnim planem inwestycyjnym, ze względu na przewlekłe procedury dysponentów środków unijnych, zostały w części przesunięte na 2010 rok.

4. Na wydatki bieżące budżetu zaplanowano kwotę 21 364 719, 97 zł, zrealizowano wydatki w kwocie 20 020 875, 69 zł, co stanowi 93, 71 % ogółu planu.

5. Budżet Gminy zaniknął się za 2009 rok wynikiem ujemnym w wysokości 709 784,45 zł.

6. Ze środków budżetu Gminy w 2009 roku spłacono raty zaciągniętych pożyczek w kwocie 887 627, 19 zł, czyli 100% planu.

7. Zadłużenie Gminy na koniec 2009 roku z tytułu zaciągniętych pożyczek wyniosło kwotę 6 418 411, 29 zł., co stanowi 26,2 % dochodów wykonanych.

8. Wójt Gminy, realizując zadania związane z wykonaniem budżetu, kierował się zasadą celowości, legalności, racjonalności i oszczędności w gospodarowaniu środkami publicznymi.

9. Kolejny raz zwrócić należy uwagę na fakt przesuwania ważnych zadań inwestycyjnych na lata następne z powodu opóźnień w rozdysponowaniu środków unijnych dla gmin.

W momencie otrzymania funduszy zadania realizowane są planowo.

10. Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach, w Uchwale Nr 4100/1/23/2010 z dnia 31 marca 2010 roku, wyraziła pozytywną opinię o sprawozdaniu z wykonania budżetu.

Komisja Rewizyjna wniosła o przyjęcie sprawozdania Wójta Gminy Bestwi-



Wójt Stefan Wodniak przyjmuje gratulacje z okazji uzyskania absolutorium z wykonania budżetu.

na z wykonania budżetu Gminy za 2009 rok i udzielenie Wójtowi absolutorium.

Stanowisko Komisji Budżetu i Finansów przedstawił Radny **Antoni Grygierzec**, który odniósł się do wykonania budżetu po stronie dochodów i wydatków. Komisja jednoznacznie zdecydowała o przyjęciu sprawozdania Wójta z wykonania budżetu.

Stanowiska Komisji Stałych Rady Gminy Bestwina – Edukacji, Kultury, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Rozwoju Gminy, Ochrony i Kształtowania Środowiska przedstawił Radny **Andrzej Wojtyła**. Na wspólnym posiedzeniu Komisje te przy jednym głosie wstrzymującym się wydały opinię pozytywną.

Przewodniczący w dalszej kolejności oddał głos Radnym. W dyskusji zabrali głos Radni: **Antoni Grygierzec, Wiesław Szypuła, Danuta Kubik, Jacek Łuszczak, Łukasz Furczyk, Stanisław Nycz, Jerzy Stanclik, Jerzy Zużalek** oraz Wójt **Stefan Wodniak**. Po dyskusji miało miejsce głosowanie, gdzie za udzieleniem absolutorium głosowało 13 Radnych, natomiast Radny **Antoni Grygierzec** wstrzymał się od głosu. Następnie ogłoszono krótką przerwę.

Po wznowieniu obrad Wójt **Stefan Wodniak** złożył życzenia imieninowe i wręczył kwiaty obchodzącym swoje święto Radnym o imieniu Jerzy (do życzeń dołącza się również „Magazyn Gminny”).

Rada Gminy Bestwina podejmowała Uchwały w sprawach:

1. **Zaciągnięcia kredytu długoterminowego na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa chodnika – Bestwina, ul. Krakowska”**. Projekt Uchwały przybliżył Wójt Stefan Wodniak. Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, Radni przyjęli Uchwałę jednoznacznie.



2. **Zmiany Uchwały nr XXXVIII/276/10 w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na dofinansowanie zadań inwestycyjnych pod nazwą: „Wymiana sieci wodociągowej w Bestwinie, ul. Janowicka”, „Budowa kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Malinowej i Myśliwskiej w Kaniowie”.** Projekt Uchwały przybliżyła Skarbnik **Stanisława Grzywa**. Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, Radni przyjęli Uchwałę jednogłośnie.
3. **Zmiany Uchwały nr XXXVIII/277/10 w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Budowa kompleksowego otwartego obiektu sportowego z zapleczem sanitarnym w ramach programu *Moje Boisko – Orlik 2012*”.** Projekt Uchwały przybliżyła Skarbnik **Stanisława Grzywa**. Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, Radni przyjęli Uchwałę jednogłośnie.
4. **Zmiany Uchwały nr XXXVI/268/10 Rady Gminy Bestwina z dnia 7 I 2010 r. w sprawie budżetu Gminy na 2010 r.** Projekt Uchwały przybliżyła Skarbnik **Stanisława Grzywa** (projekt mówi m.in. o zwiększeniu wydatków o 1 400 000 zł. na budowę chodnika w Bestwinie przy ul. Krakowskiej. Mówi również o zmniejszeniu wydatków na zadanie inwestycyjne pod nazwą kanalizacja sanitarna w rejonie ulic Malinowej i Myśliwskiej). Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, Radni przyjęli Uchwałę jednogłośnie.
5. **Zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego wraz z rachunkiem zysków i strat Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji za rok 2009.** Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, Radni przyjęli Uchwałę jednogłośnie.
6. **Zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego wraz z rachunkiem zysków i strat Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji za rok 2009.** Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie,

Radni przyjęli Uchwałę jednogłośnie. W informacjach bieżących Przewodniczący Rady Gminy **Jerzy Zużalek** złożył kondolencje z powodu śmierci Matki radnemu Jackowi Łuszczakowi.

Przewodniczący wyraził uznanie dla strażaka z Bestwiny **Mateusza Kubika**, który wraz z kolegą uratował życie tonących kobiety i dziecka. Poinformował również o akcji honorowego krwiodawstwa a także o konkursie wiedzy o krwiodawstwie, PCK i organizacjach humanitarnych dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Wójt **Stefan Wodniak** podał informację o terminie przyspieszonych wyborów prezydenckich (20 VI 2010) i związanych z tym procedurach – informacje o obwodach będą podane w obwieszczeniach. Do 20 maja należy zgłaszać kandydatów do Obwodowych Komisji Wyborczych. Do 10 czerwca można zgłaszać tzw. akty pełnomocnictwa, a do 15 czerwca wnioski o skorzystanie z obiektów wyborczych mogą składać wnioski osoby niepełnosprawne.

Wójt przedstawił również sprawę miejsc przygotowanych dla dzieci w przedszkolach. W Bestwinie na 88 miejsc jest zgłoszonych 89 dzieci. W Janowicach na 46 miejsc złożonych wniosków jest 45. W Kaniowie i w Bestwinie występują największe trudności (W Kaniowie 100/114, w Bestwinie 100/130). Planuje się przyjęcie wszystkich dzieci, po remoncie w Kaniowie możliwe jest utworzenie dodatkowego oddziału. Podobnie w Bestwinie, dzieci ćwiczące na małej sali mogłyby ćwiczyć w dużej szkole.

Dyrektor GZOSiP **Arkadiusz Maj** w odpowiedzi na pytanie Radnego Ludwika Mieszczaka stwierdził, że na razie liczba kadry pedagogicznej jest wystarczająca, ale gdyby była taka potrzeba, można zwiększyć liczbę etatów.

Wnioski i zapytania Radnych oraz Rad Sołeckich:

- Przewodniczący **Jerzy Zużalek** odczytał wnioski z Zebrania Wiejskiego w Kaniowie (osobny artykuł). Zgłosił również zły stan ul. Jawiszowickiej w Kaniowie oraz rozbite lustro na wyjeździe z ul. Firganka. Poprosił w imieniu

mieszkańców Kaniowa o przeprowadzenie akcji odkomarzania.

- Radny **Andrzej Wojtyła**: 1. Poprosił w imieniu mieszkańców o kamień na zajazdy przy ul. Targanickiej 2. Poprosił o kontrolę nawierzchni ul. Górskiej.
 - Radny **Stanisław Nycz**: 1. Poprosił o interwencję w sprawie spóźniającej się do Janowic p. Stomatolog z Ośrodka Zdrowia w Bestwinie. 2. Zaapelował o wycięcie nisko zwisających gałęzi na ul. Targanickiej w Janowicach. 3. Poinformował, że firma łatająca dziury, pozostawiła je wycięte i niezalane na ul. Pszczelarskiej.
 - Radny **Jack Łuszczak**: Poprosił o zajęcie się stanem dróg w sołectwie Bestwinka (dziury) oraz o budowę progów zwalniających na ul. Młyńskiej.
 - Radny **Jan Wróbel** zapytał, czy Bielski Park Technologii Lotniczej uzyskał umorzenie podatków.
 - Radny **Łukasz Furczyk** poinformował o złym stanie ul. Krzywolaków i ul. Czechowickiej w Kaniowie. Zaapelował o podanie terminu zbiórki odpadów wielkogabarytowych.
 - Radny **Jerzy Stanclik** w imieniu swoim i radnego **Jerzego Kijasa** stwierdził, że nie można mieć zastrzeżeń pod adresem p. Dentystki.
 - Sołtys Kaniowa **Marek Pękala**: 1. Poprosił o dopilnowanie sprawy należącego remont ul. Krzywolaków (drogi powiatowej). 2. Poinformował, że Energetyka Beskidzka nie usuwa wycinanych gałęzi. 3. Poprosił, by powiadamiać mieszkańców o planowanym płukaniu rur wodociągowych.
- Dyrektor GZOSiP **Arkadiusz Maj** poinformował, iż w miesiącu lipcu czynne będzie przedszkole w Bestwinie, zapewniające całodzienną opiekę dla stu dzieci. W sierpniu będzie prawdopodobnie dyżurowała przedszkole nr 7 w Czechowicach – Dziedzicach przy ul. Krzanowskiego.
- Wójt **Stefan Wodniak** odpowiedział, że ewentualne zażalenia na działalność pracowników Ośrodka Zdrowia należy zgłaszać do jego kierownika. Wójt obszernie wyjaśnił także sprawę umorzeń dla BPTL.
- Opracował: Sławomir Lewczak**

Udana akcja krwiodawstwa

Gminny Klub Honorowych Dawców Krwi przy Urzędzie Gminy Bestwina składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w akcji krwiodawstwa, jaka miała miejsce 25 kwietnia przy kościele Niepokalanego Serca NMP w Kaniowie. Chętnych do oddania krwi było przeszło czterdziestu, nie wszyscy spełniali kryteria, więc musieli zrezygnować, zarejestrowało się 41 osób, a pani doktor dopuściła do oddawania 37 z nich (w tym 12 kobiet i 6 osób, które oddawały krew po raz pierwszy)

i uzyskano 16 650 ml tego najcenniejszego leku. Kilka osób zadeklarowało oddanie swojej krwi dla przebywającego w Centrum Onkologii – Instytucji im. M. Skłodowskiej – Curie w Warszawie mieszkańca Czechowic – Dziedzic, za co w imieniu rodziny i swoim Klub HDK PCK serdecznie dziękuje. Kolejna akcja organizowana przez Gminny Klub odbędzie się 8 sierpnia przy kościele w Bestwinie.

Jerzy Zużalek

Zebranie Wiejskie w Bestwinie

Na zebraniu wiejskim, które odbyło się 25 kwietnia o 11.15 w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej, przy stole prezydielnym zasiadli: Wójt Stefan Wodniak, ks. proboszcz Władysław Piekarski, Sekretarz Gminy Stanisław Wojtczak, Prezes „Kombestu” Waclaw Waliczek oraz radny powiatowy Józef Maziarz. Największe emocje wśród przybyłych wzbudziła sprawa punktu skupu złomu, tworzonego na terenie byłego kółka rolniczego. W tej kwestii wypowiadali się zainteresowani mieszkańcy, jak również sołtys Józef Gawęda oraz Wójt Stefan Wodniak. Poruszono również wiele bieżących spraw, co znalazło wyraz we wnioskach, odnotowanych przez Komisję.

Na początku zebrania, zgodnie z wolą Józefa Gawędy, minutą ciszy uczczono pamięć ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. Zebranie prowadził Sołtys, który oddał głos Wójtowi w celu odniesienia się do kwestii bezpośrednio związanych z sołectwem Bestwinka.

Wójt Stefan Wodniak powiedział, iż mimo zapisania wielu wniosków na poprzednim zebraniu, obecnie nie ma możliwości realizacji części z nich, ponieważ sprawą priorytetową jest gospodarka wodno - ściekowa. Przypomniał, że w 2009 roku na terenie Gminy przeszła nawalnica i w związku z tym należało wykonać wiele dodatkowych zadań, które obciążą budżet. Niemniej Wójt zadeklarował, że w miarę możliwości wszelkie potrzebne prace będą prowadzone. Dodał, że w ostatnim czasie na terenie Bestwinki wykonano wiele zadań, między innymi położono asfalt na części ulicy Sportowej. Gmina zapisała też dla Straży niespełna 20 tys. zł, które przeznaczone będą na działalność bojową. Natomiast w roku bieżącym najważniejszą kwestią jest kontynuacja kanalizacji. Ponadto Wójt uważa, że należałoby wymienić nawierzchnię na skrzyżowaniu przy budynku OSP wraz z ul. Dworkową oraz zastanowić się nad możliwością budowy parkingu w tym rejonie. Pan Stefan Wodniak zapowiedział też wykonanie projektu ulicy Ks. Adamaszka, oraz wykonanie ogrodzenia KS Bestwinka, wiaty przystankowej i salki w szkole.

Odnosnie sprawy skupu złomu Wójt zajął jednoznaczne stanowisko. Powiedział, że nie ma podstaw, aby zajmować się tą kwestią, ponieważ Gmina nie ma prawa ingerować w majątek prywatny, ani w sprawy i majątek żadnego stowarzyszenia. Wy tłumaczył, że wydał niedawno pozytywną decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia polegającego na zmianie sposobu użytkowania obiektu hali Spółdzielni Usług Rolniczych na magazyn skupu złomu, ponieważ zgodnie z prawem wynikającym z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miał taki obowiązek. Dodał, że wszystko, co mógł zrobić w tej sprawie, uczynił i poprosił mieszkańców, szczególnie członków zarządu byłego Kółka, o zainteresowanie tą kwestią i skierowanie odpowiednich pism do stosownych organów. Zadeklarował też, że może zaoferować pomoc prawnika z Urzędu Gminy. Niemniej wyraził żal, że nikt z mieszkańców nie zainteresował się tym problemem, kiedy była o nim mowa 18 marca na posiedzeniu Komisji Rozwoju Gminy, Ochrony i Kształtowania Środowiska. W tej sprawie głos zabrał między innymi Edward Bizoń, którego zdaniem Wójt powinien wydać negatywną opinię o środowiskowych uwarunkowaniach w tej kwestii oraz zasugerował, iż zadaniem Wójta jest służba, a nie tylko zarządzanie. Podobnie jak Pan Bizoń, swój sprzeciw wobec powstania skupu złomu wyraziło wielu mieszkańców, między innymi Eugeniusz Kóska oraz radna Danuta Kubik.

Oprócz sprawy skupu złomu, mieszkańcy wypowiadali się w kwestii oświetlenia ulic, dokończenia kanalizacji i stanu dróg, co skrupulatnie zapisywała Komisja Uchwał i Wniosków. Jeden z mieszkańców poruszył kwestię otwarcia przedszkola podczas wakacji. Wyjaśnienia udzieliła Wiesława Ochman - Szeliga, która poinformowała, że przedszkole w Bestwinie nie będzie otwarte w sierpniu, ponieważ zgłoszono zbyt małą liczbę dzieci, które w tym okresie korzystałyby z niego. W tym czasie planuje się przeprowadzenie remontów oraz rozpisanie urlopu dla pra-

cowników. Wójt powiedział, że w sierpniu można skierować dzieci do przedszkola w Czechowicach - Dziedzicach. Poruszono również sprawę stanu ul. Witosa, wzdłuż której, zdaniem mieszkańców, należy porządnie wykonać pobocze. Zwrócono też uwagę, że asfalt tam zaczyna już pękać, czemu należy się przyjrzeć i zadbać, aby nie doszło do dalszego niszczenia ulicy. Pojawiły się też głosy, że należy pogłębić Młynówkę, celem niedopuszczenia do jej przebrania. Na pytanie, co dalej z drogą S1, Wójt odpowiedział, że do końca września ma zostać wydana decyzja środowiskowa w tej sprawie.

Komisja Uchwał i Wniosków w składzie: Wiesława Ochman - Szeliga, Józef Ślosarczyk oraz Józef Wróbel odnotowała następujące wnioski, które mieszkańcy przyjęli w głosowaniu:

1. Rozważyć możliwość przebudowania skrzyżowania ulic: Św. Floriana, Dworkowej i Św. Sebastiana.
 2. Dokończyć budowę sieci wodociągowej (ul. Młyńska, ul. Witosa).
 3. Ująć w planach na lata 2011- 2014 zagospodarowanie pomieszczeń szkolnych, będących w stanie surowym z przeznaczeniem na poszerzenie bazy oświatowej.
 4. Zamontować lampy przy ul. Ślosarczyka pomiędzy posesjami p. Fułat a p. Bierońskich.
 5. Dokończyć wymianę rur azbestowych i przyłączy na ul. Braci Dudów.
 6. Zwrócić uwagę na jakość naprawy szkód pozimowych na drogach.
 7. Powołać geodetę z ramienia Urzędu Gminy do oznaczenia wielkości działki stanowiącej własność Gminy a sąsiadującej z działką Kółka Rolniczego.
 8. Ująć w planie budowę chodnika po prawej stronie od ul. Jarzębinowej do granicy z Bestwiną wzdłuż posesji Jana Ślosarczyka.
 9. Dokończyć rozpoczęte prace przy ul. Św. Floriana za przejazdem kolejowym.
 10. Rozważyć możliwość dowiezienia dodatkowego kamienia na ulicę F. Gandora, stanowiącej dojazd do posesji p. Kubik.
- Frekwencja na zebraniu wyniosła 39 osób.

Wioleta Gandor

OD REDAKCJI

Jak Państwo zauważyli, w naszym Magazynie pojawia się coraz więcej tekstów pisanych przez Mieszkańców. W tym numerze znalazł się m.in. ciekawy reportaż z Katynia i wieści ze szkół, które nadesłali nauczyciele. Napływa również sporo listów, w głównej mierze będących reakcją na korespondencję opublikowaną w nr 3/2010. Z przeanalizowanej treści wynika, że listy te wyrażają poparcie dla działań Wójta i Urzędu. Nie możemy ich opublikować, ponieważ „MG” ma ograniczoną pojemność, ale oczywiście są do wglądu w archiwum redakcyjnym. Równocześnie bardzo prosimy wszystkich nadsyłających jakiegokolwiek materiały o podpisywanie się imieniem i nazwiskiem.



Zebranie Wiejskie w Kaniowie

Otwarcia Zebrania Wiejskiego w dniu 10 kwietnia dokonał sołtys sołectwa Kaniów pan Marek Pękała. Na wstępie uczczono chwilą ciszy pamięć ofiar poległych w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem. Następnie sołtys przywitał gości przybyłych na Zebranie Wiejskie w osobach: Wójt Gminy Bestwina pan Stefan Wodniak, Przewodniczący Rady Gminy pan Jerzy Zużalek, Zastępca Wójta pan Artur Beniowski, przedstawiciele KWK „Silesia” pan Szymon Adamecki i pani Renata Gostyńska, prezes Kombest pan Waclaw Waliczek, sekretarz Spółki Wodnej Melioracyjnej pan Eugeniusz Furczyk, dyrektor CKSiR pan Grzegorz Boboń, dyrektor zespołu szkolno - przedszkolnego pani Barbara Konarska - Węgrzyn, radni powiatowi pan Józef Maziarz i pan Bogusław Stolarczyk, radni gminni z Kaniowa pan Antoni Grygierzec i pan Edward Jonkisz, przedstawiciele firmy „Kruszywa – Sprzęt” Sp. z o.o., redaktor Magazynu Gminnego pan Sławomir Lewczak oraz wszystkich przybyłych mieszkańców sołectwa.

Sołtys przedstawił następnie porządek Zebrania Wiejskiego, który został przyjęty przez zgromadzonych mieszkańców bez poprawek. Sołtys zaproponował, aby sekretarzem zebrania został sekretarz Rady Sołectkiej pan Mirosław Kołodziejczyk, propozycja ta została przyjęta jednogłośnie przez zebranych, do Komisji Uchwał i Wniosków zaproponował panią dyrektor szkoły Barbarę Konarską - Węgrzyn, członka Rady Sołectkiej pana Leszka Kańczugę oraz prezesa sekcji wędkarskiej pana Mariusza Wojtuszkę, propozycje te zostały również przyjęte jednogłośnie.

W dalszym punkcie sołtys odczytał wnioski podjęte na poprzednim Zebraniu Wiejskim, ich stan realizacji przedstawił wice wójt Artur Beniowski: odnośnie położenia nawierzchni asfaltowej na ul. Myśliwskiej od strony ul. Czechowickiej, po sporządzeniu kosztorysu wniosek będzie realizowany w tym roku, dwa wnioski o wykonanie przepustów przy ul. Kóska w rejonie figurki Pana Boga oraz w rejonie posesji państwa Szwedów będą również realizowane, w sprawie wyjaśnienia statusu rowu przy ul. Torowej – rów ten w Walnym Zgromadzeniu Delegatów Spółki Wodnej Melioracyjnej w Bestwinie został przejęty poprzez podjęcie uchwały na stan Spółki Wodnej Melioracyjnej, a następnie wyczyszczony, odnośnie wykonania nawierzchni asfaltowej na ul. Batalionów Chłopskich od ul. Witosa wzdłuż chodnika do przystanku autobusowego na wysokości budynku LKS

Przełom będzie realizowany po przeprowadzeniu kosztorysowania tego przedsięwzięcia wspólnie z Powiatem.

Następnie sołtys udzielił głosu przedstawicielom KWK „Brzeszcze - Silesia”. Pan Szymon Adamecki poinformował zebranych, że został wykonany projekt nowej pompowni przy ul. Rybackiej, jej lokalizacja będzie na starym miejscu i wzbogacona dodatkowo o jedną pompę, zostanie również odtworzony rów w kierunku rzeki Wisły oraz wyczyszczone i naprawione rowy powstałe na terenach zdegradowanych poprzez eksploatację wydobywania węgla przez KWK „Silesia”. Pani Renata Gostyńska dodała, że po wyczyszczeniu i naprawie tych rowów przez kopalnię Kompania Węglowa będzie wnioskować o przejęcie ich przez Spółkę Wodną Melioracyjną.



Przemówienie Wójta Stefana Wodniaka.

Pan radny Antoni Grygierzec zadał pytanie, co w razie zmiany właściciela kopalni będzie ze zobowiązaniami odnośnie usuwania szkód górniczych. Pan Adamecki odpowiedział, iż naprawą szkód górniczych powstałych do momentu zmiany właściciela będzie się zajmować Kompania Węglowa, natomiast naprawą szkód powstałych w wyniku dalszej eksploatacji pokładów węgla ewentualny nowy inwestor. Pan Stefan Zbyl poinformował przedstawicieli kopalni o istniejącej nieczynnej śluzie, która mogłaby udogodnić odwadnianie terenów zalanych. Postanowiono zorganizować ze stronami zainteresowanymi wizję lokalną w rejonie tej śluzy.

W dalszej części zebrania wystąpił Wójt Gminy Bestwina pan Stefan Wodniak informując zebranych o finansach w budżecie gminnym związanych z realizacją poszczególnych zadań, przede wszystkim wodno – ściekowych, o perspektywach na przyszłość i już wykonanych zadaniach w całej gminie i sołectwie Kaniów.

Na terenie sołectwa wykonano zgodnie z budżetem następujące zadania: - Konserwacja rowów przy ul. Mirowskiej i Łąbędziej, - Asfaltowanie dróg – ul. Gawli-

ków przy finansowym udziale Spółki Pastwiskowej, ul. Zgody oraz odcinek drogi do ul. Batalionów Chłopskich do budynku przedszkola, - Rozpoczęcie remontu budynku OSP, przy pozyskaniu środków finansowych z Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich, - Dokończenie punktów świetlnych przy ul. Grobel Borowa

W założeniach na 2010 rok planuje się: - Dokończenie remontu OSP, - Dalszą wymianę sieci wodociągowej począwszy od ul. Jawiszowickiej, - Kanalizację rejonu ujęcia wody – część ul. Myśliwskiej, ul. Żwirowa, ul. Podpolec, - Modernizację terenów UKS Set Kaniów przy pozyskaniu funduszy z Subregionu Południowego, - Po wykonaniu niezbędnego projektu zostaną rozpoczęte prace w przedszkolu celem adaptacji jednego z pomieszczeń na salę gimnastyczną dla przedszkolaków, - Planowane jest położenie nawierzchni asfaltowej na ul. Batalionów Chłopskich wzdłuż nowego chodnika po przystanek autobusowy za LKS Przełom, - Zostanie zamontowana wiata przystankowa przy ul. Łąbędziej obok sklepu pana Bierońskiego, - Możliwe jest rozpoczęcie prac pod budowę sali gimnastycznej przy szkole podstawowej poprzez kredytowanie tej inwestycji, a w późniejszym terminie staranie się o pozyskanie środków funduszowych na realizację tego zadania

Następnie głos zabrał sołtys pan Marek Pękała zapewniając o czynnym udziale Rady Sołectkiej w realizacji zadań powierzonych przez mieszkańców oraz podejmowaniu niejednokrotnie trudnych decyzji na comiesięcznych posiedzeniach Rady Sołectkiej, a także wnioskowaniu w protokołach do Urzędu Gminy w sprawie realizacji najważniejszych zadań dla dobra i rozwoju Sołectwa Kaniów. Sołtys poinformował, że został zamontowany silnik na śluzie przy ul. Łąbędziej, a pan Szczepaniak będzie odpowiedzialny za uruchamianie śluzy. Zaapelował również, aby przekazać władzom powiatowym o niedokładnej naprawie uszkodzeń pozimowych na drogach powiatowych, zwrócił się do mieszkańców o umieszczaniu tabliczek z numeracją domów w widocznych miejscach, przypomniał problem zaśmiecania wsi workami z odpadami, które można zobaczyć w różnych rejonach sołectwa, prosił o należyte użytkowanie dróg stosownie do obowiązującego na drogach tonażu.

Rozpoczynając dyskusję pan Jan Wilczek przedstawił potrzebę zamontowania

punktów świetlnych na długości 70 m przy ul. Hamerlaka, gdzie parkują autobusy.

Pan Henryk Łukasik również prosił o oświetlenie ul. Dworskiej i poruszył problem złej jakości wody pitnej.

Pani Helena Sowa poruszyła problem naprawy przepustów w rejonie ul. Kóski, poinformowała o załamaniu rury na ul. Krzywolaków w rejonie ul. Furczyka w wyniku prowadzonego tam ciężkiego transportu drogowego.

Pan Edward Brosz zapytał, w jaki sposób ma być prowadzony remont rowu odwadniającego od figurki Pana Boga w kierunku Młynówki, otrzymał odpowiedź od pana wójta, że remont będzie prowadzony zgodnie z wcześniejszymi planami, czyli pomijając odcinek na posesji państwa Bukowskich.

Panowie Kazimierz Dudziak i Wiesław Drag wnioskowali o udrożnienie przepustu od ul. Grobel Borowa w rejonie posesji pana Drąga i całego rowu w kierunku posesji państwa Żaczek.

Pan Jerzy Kóska zaproponował położenie krawężnika wzdłuż ul. Batalionów Chłopskich na wysokości nowego chodnika po przeciwnej stronie drogi.

Pan Eugeniusz Kozak przypomniał o wykonaniu remontu przepustu przy ul. Łabędziej w rejonie posesji państwa Paszek, ponownie wnioskuje o wykonanie oświetlenia ul. Łabędziej oraz wnioskuje o zwołanie dodatkowego Zebrania Wiejskiego przed Wyborami Samorządowymi.

Pan Józef Łuczowski określił potrzebę naprawy odcinka ul. Czechowickiej w kierunku ul. Modrej od przystanku na długości około 50 m, a także niezwłoczną na-

prawę budynku komunalnego w tzw. Piekle. Zwrócił się również z prośbą o wycięcie zniszczonych drzew w rejonie skrzyżowania ul. Modrej i ul. Krzywolaków.

Pan Edward Jonkisz wnioskuje o zakaz samowolnego zarowywania rowów melioracyjnych.

Pan Stanisław Adamaszek zgłosił potrzebę wyczyszczenia rowu od ul. Zgody do ul. Grobel Borowa.

Pan Jan Lewczak wnioskuje o rozwiązanie problemu regulacji stawów bestwińskich na kanał ulgi w kierunku Kaniowa, o poszerzenie murów oporowych na rozdziale wód w rejonie ul. Młyńskiej, zwrócił uwagę także na poruszanie się samochodów z niedopuszczalnym tonażem po drogach sołectwa w rejonie ul. Młyńskiej.

Pan Stanisław Kóska zaproponował, aby oświetlenia ulic wykonywać sukcesywnie na całej długości danej ulicy.

Pan Antoni Grygierzec ponownie poruszył problem fatalnej jakości wody pitnej w sołectwie w tym też czasie na stolek sekretarza zebrania pojawił się słoik z próbką ciemnobrunatnej wody, którą mieszkańcy Kaniowa są zmuszeni używać do celów spożywczych i gospodarczych, pan Grygierzec zaapelował do pana Wójta o podjęcie wszelkich działań w celu wykonania zapasowego zbiornika wody pitnej.

Pan Waław Waliczek, prezes Kombest spoglądając na słoik z brudną wodą wyjaśnił, że podstawą do osiągnięcia dobrej jakości wody jest sukcesywna wymiana starej sieci wodociągowej, natomiast różnice w poziomie terenu powodują, że podczas płukania rurociągów tereny niżej

położone są wówczas zanieczyszczane.

Pan Bogusław Bajerski zwrócił się o naprawę ul. Żwirowej od posesji państwa Brzeźniak.

Pan Piotr Gałuszka wnioskuje o wycięcie dębu przy ul. Jawiszowickiej na wysokości posesji państwa Bularz.

Pan Stefan Zbyl przybliżył potrzebę utwardzenia ul. Torowej od skrzyżowania z ul. Św. Floriana.

Pan Mirosław Kuboszek mówił o usypianiu poboczy wzdłuż ul. Ludowej, aby zapewnić bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Następnie przedstawiciele firmy Krużywa - Sprzęt poinformowali zebranych, iż zakupili od syndyka teren po żwirowni Wodzisławskiej i zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy będą budować na tym obszarze obiekt sportowo – rekreacyjny, prace zostaną rozpoczęte w tym roku od likwidacji zabudowań oraz rekultywacji terenu. Projekt przedsięwzięcia firma pozostawia do wglądu mieszkańców w biurze sołtysa.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków pani Barbara Konarska - Węgrzyn odczytała protokół wniosków z dzisiejszego Zebrania Wiejskiego. Protokół został przyjęty przez mieszkańców sołectwa uczestniczących w zebraniu poprzez głosowanie. Sołtys dziękując wszystkim za przybycie zakończył Zebranie Wiejskie.

**Protokół z zebrania opracował
Mirosław Kołodziejczyk
Skróty pochodzą od Redakcji**

Jak prawidłowo wywieszać flagę państwową?

Za nami smutny czas żałoby narodowej, kiedy wielu z nas wywiesiło na swoich domach polskie flagi. Początkiem maja znów nadarza się sposobność do ich wyeksponowania. Jak to zrobić w prawidłowy sposób? Poniżej garść porad wynikających z przepisów zawartych w Ustawie o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych, a także w innych źródłach.

1. Nie można powszechnie używać flagi z godłem! Przysługuje ona wyłącznie polskim placówkom dyplomatycznym, portom, lotniskom oraz statkom handlowym, gdzie jest używana jako bandera. Dopuszczono ją także do używania przez wojsko, ale tylko poza granicami kraju lub w kontaktach za granicą.
2. Przy umieszczaniu barw Rzeczypospolitej Polskiej w układzie pionowym kolor biały umieszcza się po lewej stronie płaszczyzny oglądanej z przodu.
3. Znakiem żałoby jest nie podniesienie flagi do połowy masztu, ale podniesienie jej na maksymalną wysokość i dopiero potem opuszczenie.
4. Do flagi znajdującej się w połowie masztu nie dodaje się już kiru.
5. Zasadniczo flaga powinna być zamocowana na drzewcu, a nie przyczepiona bezpośrednio np. do parapetu lub szyby okna. Jeżeli flaga zaplącze się dookoła drzewca, trzeba ją rozplątać.
6. Flagą nie powinna dotykać podłoża lub wody, nie może być brudna lub postrzępiona, gdyż jest to przejaw braku szacunku.
7. Jeżeli flaga jest umieszczona na pojeździe, powinna znajdować się po jego prawej stronie.
8. Na fładze państwowej nie można umieszczać żadnych rysunków bądź napisów.
9. Flagi papierowe (jednorazowe), używane podczas różnego rodzaju uroczystości, nie powinny być wyrzucane na śmietnik, ale zniszczone w sposób godny (np. spalone).
10. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby wywiesić flagę także wtedy, gdy chcemy uczcić ważne wydarzenia z życia prywatnego lub rodzinnego.

Zebrał: S. Lewczak



Kaniów posprzątany

W 1989 r. ok. 40 tys. mieszkańców Sydney wzięło udział w akcji zbiorowego sprzątania terenów portowych w swoim mieście. Tak narodziła się akcja „Clean up the World”, która zdobyła sobie szaloną popularność na całym świecie, także i w Polsce, zapoczątkowując szereg obywatelskich inicjatyw ekologicznych na wielką skalę. Oficjalnie odbywa się w trzeci weekend września, ale nic nie stoi na przeszkodzie, by także i w inne dni, bez wielkiego rozgłosu i szumnych zapowiedzi zadbać o czystość miejscowości, w których żyjemy.

Dzięki członkom Sekcji Wędkarskiej LKS „Przełom”, zarządowi i wychowankom klubu sportowego „Set” mogło 10 września w godzinach rannych dojść do skutku sprzątanie terenów położonych w sołectwie Kaniów: akwenu „Miasteczko”, „oczka kaniowskiego” oraz byłej żwirowni Wodzisławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

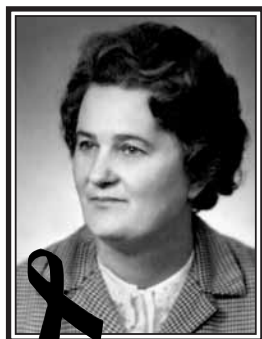


Spśród organizatorów i uczestników warto wymienić prezesa „Przełomu” Edwarda Jonkiszka wraz z wędkarzami: kierownikiem Sekcji im. A. Gascha Mariuszem Wojtuszkim, panami Romanem Sasem i Edwardem Górą oraz pozostałymi członkami, w sumie było to 55 osób. Ze strony UKS – u nad przebiegiem akcji czuwała pani prezes Halina Błaszkwicz, a także wiceprezes Jerzy Zużalek. Godna odnotowania jest postawa młodych kajakarzy i kajakarek z zapalem przeszukujących brzegi zbiorników i pobliskie zarośla.

Worki dla sprzątających zapewnił Urząd Gminy Bestwina, wysyłając do pomocy również swoją brygadę gospodarczą z samochodem. Część worków Sekcja Wędkarska zakupiła we własnym zakresie. Na wysypisko odwiózł śmieci pan Adam Roj.

Dopiero teraz okazuje się, jak wiele mamy do zrobienia po długiej zimie. Chcemy przecież korzystać i cieszyć się pięknymi terenami rekreacyjnymi, które oczekują na modernizację. Ale częste sprzątania można uniknąć, po prostu wyrzucając śmieci tam, gdzie ich miejsce oraz podpisując umowy na wywóz, o co apelujemy w „Magazynie” już nie pierwszy raz. **Sławomir Lewczak**

Wspomnienie



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pani Janiny Moś - nauczycielki i bibliotekarki.

Pani Janina Moś (nazwisko rodowe: Wójcik) urodziła się w Bestwinie 15 marca 1923 roku. Ukończyła Państwowe Pedagogium Nauczycielskie w Krakowie, następnie pracowała jako nauczycielka w bestwińskiej szkole.

Uczyła języka polskiego, śpiewu i języka francuskiego. Zawsze ceniła literaturę światową, była bardzo

oczytana. Dlatego też właśnie Jej Zarząd Gminy w Bestwinie w 1947 roku powierzył obowiązki tworzenia powstającej właśnie biblioteki publicznej.

I odtąd biblioteka stała się jej życiową pasją i powołaniem. Należy tutaj zaznaczyć, że praca w bibliotece była pracą społeczną, dopiero od 1950 roku uregulowano sprawy płacowe.

Czasy powojenne nie były łatwe dla czytelnictwa. Jak napisała w swoich wspomnieniach Pani Janina Moś: „Po książki jeździło się końmi, gdyż innego środka lokomocji nie było. Były to książki ocalałe z pożogi wojennej, a wiele z nich było darowane przez osoby prywatne. Czytelników było niewielu, gdyż w tej wsi rolniczej nie było tradycji czytelnictwa. Co 2 miesiące pakowało się tę setkę książek i odwoziło furmanką do Białej do wymiany i przywoziło nowe. W miarę jak przybywało czytel-

ników, przywoziło się tych książek więcej, lecz nigdy powyżej 200, a to dlatego, że z zasobów Powiatowej Biblioteki korzystały wszystkie gminne biblioteki w powiecie.(...) bibliotekarz miał pełne ręce roboty, ogromny zapal i mało wiadomości z zakresu bibliotekarstwa. Sporadyczne porady kierownika Powiatowej Biblioteki były niewystarczające, skorzystałam z tego, że zorganizowano jedenastodniowy kurs bibliotekarski w Krakowie i wzięłam w nim udział.(...) W 1956 r. zdałam egzamin specjalny dla Pracowników Bibliotecznych przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w Katowicach”

Pani kierownik sprawowała tę funkcję przez 22 lata, rozbudzając wśród mieszkańców Bestwiny zamiłowanie do książek, organizując wystawy i spotkania autorskie. Z tej funkcji zrezygnowała 1 lutego 1969, ale pracowała jeszcze do 1984 roku.

Należała do Związku Nauczycielstwa Polskiego od 1957 roku i była Honorowym Członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Pani Janina Moś była niezwykle człowiekiem, pełnym życia, energii i uśmiechu. Zawsze wspierała nas swymi radami. Do końca swoich dni była wierną Czytelniczką swojej biblioteki. Zawsze zadbana, elegancka, życzliwa i niezwykle lubiana.

Ostatni raz gościliśmy Ją na jubileuszu 60 - lecia Gminnej Biblioteki Publicznej- była uśmiechnięta i cieszyła się ze spotkania z Czytelnikami.

Taką chcemy Ją zapamiętać

W imieniu Czytelników i pracowników GBP w Bestwinie

Teresa Lewczak

Dlaczego pomagamy? – z pracy Ośrodka Pomocy Społecznej

W swojej dotychczasowej 15 – letniej pracy często słyszę pytanie – Dlaczego pomagamy takim czy innym osobom? Najczęściej kontrowersje dotyczą pomocy osobom uzależnionym, które niejednokrotnie korzystają ze świadczeń w sposób niezgodny z przeznaczeniem. A to sprzedają bony żywnościowe, opał czy żywność, jaką otrzymują.

Praca socjalna pracownika socjalnego nie należy do łatwych. Z jednej strony presja środowiska, z drugiej człowiek, który wymaga pomocy. Często czują się bezradni i bezsilni wykonując „szyfrową pracę”. Czemu tak się dzieje?

Tak, z „naszych podatków” finansowana jest pomoc społeczna ale i inna działalność, jak domy dziecka, w których koszt utrzymania na jednego podopiecznego szacuje się nieraz na ok. 2 700 zł, a w których zdecydowana większość dzieci to sieroty społeczne posiadające rodziców niewydolnych wychowawczo. Nikt nie kwestionuje, że z tych samych podatków utrzymuje się zakłady karne, „poprawczaki” czy inne placówki. Na forum internetowym można znaleźć opinie typu:

– „na jedno dziecko 2 700 zł na miesiąc. To koszt utrzymania dziecka w domu dziecka przez jeden miesiąc – wiele rodzin w Polsce 3-4 osobowych dysponuje taką sumą w miesięcznym budżecie całej rodziny...!!! Wiele jest rodzin chętnych do stworzenia rodzin zastępczych / adopcji, najczęściej jednak procedury są tak długie, męczące, że dzieci zamiast trafiać do prawdziwych domów, czekają w domach dziecka... Tak Rodacy, to wy za to wszystko płaciecie i za tysiące innych”

– „jak już tak patrzycie na koszty utrzymania dzieci w domu dziecka to się tak bardzo nie bulwersujcie, a porównajcie z kosztami utrzymania więźniów, które są znacznie wyższe. Na koszty składają się wszystkie wydatki czyli pensje wychowawców i opiekunów, sprzętaczki, wywóz śmieci, ogrzewanie, woda itp. no i oczywiście podatki (bardzo duże w Polsce)”

Dlaczego zatem gdy „alkoholik” otrzymuje pomoc z tutejszego Ośrodka, rodzi to tak wiele negatywnych emocji?

W myśl ustawy o pomocy społecznej jednym z powodów przyznania pomocy jest alkoholizm czy narkomania. Pomoc społeczna ma wspierać osoby i rodziny w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia ich niezbędnych potrzeb i umożliwić im życie w warunkach odpowiadających godności człowieka. To właśnie godność człowieka jest podstawowym wyznacznikiem w pomaganiu innym. Podstawowym narzędziem pracy pracowników socjalnych jest kontrakt socjalny, który określa uprawnienia i zobowiązania stron umowy w ramach wspólnie podjętych działań zmierzających do przezwyciężenia trudnej sytuacji. Niejednokrotnie taką trudną sytuacją jest nadmierne spożywanie alkoholu czy sensu –stricte uzależnienie od alkoholu.

Nie od razu osoba/rodzina może otrzymać pomoc finansową. Musi spełnić szereg formalności. Po pierwsze wraz ze zło-

żeniem wniosku spisywane jest z podopiecznym zobowiązanie, które nakłada na osobę pewne zadania do wykonania. W przypadku osób z problemem alkoholowym, gdzie jest zdiagnozowane uzależnienie alkoholowe, podopieczny ma podjąć w okresie trzech dni leczenie w najbliższej placówce świadczącej tego typu usługi. Najczęściej jest to poradnia leczenia uzależnień w Czechowicach bądź w Bielsku-Białej. Jeżeli klient systematycznie chodzi na zajęcia, uczestniczy w miotyngach, co jest na bieżąco monitorowane przez pracownika socjalnego, otrzymuje pomoc z tutejszego Ośrodka. Zerwanie postanowień, przerwanie terapii bądź odmowa jej podjęcia jest podstawą do uchylenia decyzji o przyznaniu świadczeń, wstrzymania lub odmowy świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej.

Niejednokrotnie zdarza się, że praca z tymi osobami jest błędnym kołem, gdyż klienci podejmują leczenie, potem je przerywają i znów kontynuują, co równoznaczne jest z przyznawaniem bądź odmową pomocy.

Czy takie działania są skuteczne? Na pewno nie jeśli osoba sama dobrowolnie nie podda się leczeniu, co zdarza się w pojedynczych przypadkach, lecz jest poniekąd przymuszona. Ustawa o pomocy społecznej obliguje nas do tego, aby podejmować wszelkie działania zmierzające do wyjścia osoby/ rodziny z trudnej sytuacji życiowej, czyli podjęcia leczenia przez osobę nadmiernie pijącą lub uzależnioną. W swojej pracy posiłkujemy się także współpracą z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która w programie na rok 2010 zapisała zadania związane z prowadzeniem oceny osób kierowanych przez GOPS do terapeuty uzależnień, który dokonuje wstępnej analizy ewentualnego problemu związanego z nadmiernym pićciem bądź współuzależnieniem, co jest podstawą do dalszej pracy socjalnej pracowników socjalnych.

Pamiętajmy o jednym, że alkoholizm jest chorobą, która nie tylko niszczy jednostkę ale i destrukcyjnie wpływa na jego rodzinę i najbliższe otoczenie chorego. Zadaniem pomocy społecznej jest wspierać rodziny w przezwyciężeniu tej trudnej sytuacji nawet wtedy, gdy jest to czasem krótkoterminowa zmiana. Leczenie zostawiamy specjalistom i nie kwestionujemy ich sposobów leczenia, my zajmujemy się tymi zadaniami, które mamy zapisane w ustawie i nadal będziemy udzielać pomocy, a w przypadkach stwierdzenia marnotrawienia przyznanych świadczeń, wykorzystywania ich niezgodnie z przeznaczeniem będziemy odmawiać, ograniczać albo przyznawać pomoc w formie świadczeń niepieniężnych, mając nadzieję, iż klient przychodząc do ośrodka po raz kolejny po nieudanej próbie leczenia chce zmiany na lepsze, godne życie do którego tak uzależniony jak i my wszyscy mamy prawo.

Kierownik GOPS Beata Szyпка

„Wyhamuj w porę”

Jak wpłynąć na zmianę kultury zachowań związanych ze spożywaniem alkoholu?

Szanowni Czytelnicy Magazynu Gminnego.

Nadeszła wiosna. Przyroda się ożywia, budzą się zwierzęta z zimowego snu. Ożywiają się również nasi lokalni „stacze” na parkingach i pod sklepami, w większej liczbie pojawiają się i w różny sposób usiłują zdobyć pieniądze na alkohol.

Dla wielu z nas jest to zupełnie obojętne, niektórzy się obu-

rzają, a jeszcze inni wielokrotnie postulują, aby zrobić z nimi porządek.

Niestety, sytuacja nie jest taka prosta i nie ma złotego środka na jej rozwiązanie. Jedno jest pewne. Nie możemy być obojętni na te wydarzenia, a co gorsze wspomagać te osoby drobnymi datkami finansowymi.



Szanowni Państwo.

Uzależnienie od alkoholu jest chorobą chroniczną i postępującą. Nieleczona jest w stu procentach śmiertelna. Alkohol jest substancją trującą i prowadzi do wielu uszkodzeń w organizmie zarówno fizycznych, psychicznych jak i duchowych. Chociaż nie wszyscy pijący są uzależnieni od alkoholu czy są alkoholikami. Granica, kiedy picie jest „normalne” i przeradza się w picie szkodliwe, a człowiek staje się uzależniony od alkoholu jest bardzo cienka i niezauważalna.

Poniżej przedstawione są przykładowe zachowania po alkoholu (ilość promili).

Powyżej stężenia 0.6 promila skutki spożycia alkoholu są już wyraźnie negatywne. Zaburzenia sprawności ruchowej (niezauważalne osłabienie refleksu, nadmierna pobudliwość i gadatliwość, a także obniżenie samokontroli oraz błędna ocena własnych możliwości, które często prowadzą do fałszywej oceny sytuacji. Jeśli spożywasz alkohol, to staraj się tak pić aby nie przekraczać tej granicy.

2 promile to zaburzenia równowagi, sprawności i koordynacji ruchowej, obniżenie progu bólu, spadek sprawności intelektualnej (błędy w logicznym rozumowaniu, wadliwe wyciąganie wniosków itp.) pogłębiający się w miarę narastania intoksykacji alkoholowej, opóźnienie czasu reakcji, wyraźna drażliwość, obniżona tolerancja, zachowania agresywne, pobudzenie seksualne, wzrost ciśnienia krwi oraz przyspieszenie akcji serca.

Natomiast powyżej 4 promili występuje stan zagrożenia życia – głęboka śpiączka, zaburzenia czynności ośrodka oddechowego i naczyniowo-ruchowego, możliwość porażenia tych ośrodków przez alkohol.

Alkohol jest substancją trującą i prowadzi do wielu schorzeń i uszkodzeń w organizmie. Działa na przewód pokarmowy, układ krążenia, układ odpornościowy, układ wewnątrzwydzielniczy i oddechowy, a także wpływa na funkcjonowanie psychiczne i zmiany osobowości.

Kilka mitów na temat alkoholu:

MIT: piwo, co prawda zawiera alkohol, ale w tak małych ilościach, że jego picie jest mniej szkodliwe.

FAKT: szkody tak samo pojawiają się u osób które piją tylko i wyłącznie piwo. Wypicie 250 ml piwa o mocy 5% powoduje wprowadzenie do organizmu takiej samej ilości alkoholu, co wypicie kieliszka 30 ml wódki o mocy 40%.

MIT: jeśli wypiję kawę po spożyciu alkoholu, to szkodliwe działanie zostanie usunięte.

FAKT: picie kawy nie wpływa na poziom stężenia alkoholu we krwi i wydychanym powietrzu. Choć może wywołać subiektywne wrażenie bycia trzeźwym.

MIT: jeśli ktoś codziennie chodzi do pracy, to znaczy, że nie jest uzależniony.

FAKT: większość alkoholików regularnie i dużo pracuje. Często są do dobrego i cenieni pracownicy, którzy starają się zrehabilitować poczucie winy spowodowane nadużywaniem alkoholu, dobrą i solidną pracą.

MIT: alkoholicy to ludzie z marginesu społecznego.

FAKT: zaledwie ok. 3 do 5% wszystkich alkoholików to osoby zmarginalizowane. Przeważająca większość, czyli 95 – 97% mieści się w przekroju całego społeczeństwa. Ludźmi uzależnionymi od alkoholu są normalnie pracujący, posiadający rodziny, inteligentni i szanowani obywatele.

W jaki sposób możemy wpływać na zmianę naszych zachowań w odniesieniu do alkoholu?

Możemy to czynić tylko poprzez rozwijanie świadomości dotyczącej problemów alkoholowych oraz propagowanie i zachęcanie do spędzania wolnego czasu bez alkoholu w gronie rodziny i przyjaciół.

Dlatego Drodzy Czytelnicy pragniemy zaprosić Was na:

Majowy Dzień Radości – Piknik Trzeźwościowy pod patronatem Przewodniczącego Rady Gminy oraz Wójta Gminy Bestwina, który odbędzie się 22 maja 2010 roku od godziny 10.00 na terenach rekreacyjnych w Kaniowie

Zapraszamy wszystkie dzieci oraz mieszkańców całej gminy wraz ze swoimi rodzinami oraz znajomymi. Proponujemy wspólną zabawę, występy dzieci ze Świetlic Środowiskowych (Bestwina, Bestwinka, Janowice, Kaniów) oraz Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Kaniowie.

Program obejmuje:

- turniej piłki nożnej o Puchar Majowego Dnia Radości,
- pokaz sprawności strażaków OSP Kaniów,
- loterię fantową (każdy los wygrany), różne konkursy i zabawy dla dzieci oraz dorosłych, od godz. 17.00 zabawa taneczna z zespołem „Diamenty”.

Nie zabraknie kielbasek z grilla i innych smakołyków.

Telefon kontaktowy: 510 402 785

Zapraszamy w imieniu trzeźwych alkoholików z Kaniowa, Pełnomocnika Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, wszystkich mieszkańców do aktywnego włączenia się w gry i zabawy, zobaczenie naszych dzieci w krótkich inscenizacjach promujących życie wolne od nałogów, a wreszcie do wspólnej zabawy – oczywiście wszystko bez kropli alkoholu. Serdecznie zapraszamy.

Bożena Jaromin – Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

Kazimierz Adamaszek – Przewodniczący GKRPA

Wyprawa Katyńska 2010 – relacja

W dniach 7 – 12 kwietnia 2010 r. uczestniczyłem w kolejnej już „Wyprawie Katyńskiej” organizowanej przez pracowników Instytutu Pamięi Narodowej oraz Bratnią Pomoc Akademicką im. św. Jana z Kęt z siedzibą w Krakowie. Jak wskazuje nazwa tego przedsięwzięcia, głównym celem naszej podróży był udział w obchodach 70 rocznicy mordu dokonanego przez Sowietów na ponad 20 tysiącach polskich oficerów, policjantów, prawników, nauczycieli i urzędników w kilku miejscach na terenie byłego ZSRS. Las katyński stał się symbolem tej zbrodni, ponieważ właśnie tam w kwietniu 1943 r. natrafiono po raz pierwszy na szczątki ofiar zbrodni. Tak jak w poprzednich 4 latach, swój udział w uroczystościach na cmentarzu katyńskim zapowiedział prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Lech Kaczyński. W związku z faktem, iż tym razem obchodzono okrągłą rocznicę dramatycznych wydarzeń wiosny 1940 r. polska dele-

gacja składała się z wielu wybitnych osobistości. Jednym z jej członków był Rzecznik Praw Obywatelskich dr Jan Kochanowski. W pierwszym dniu naszego objazdu mieliśmy dłuższy postój w Warszawie, gdzie spotkaliśmy się z RPO oraz wiceprezesem IPN. Rzecznik wspominał nam o swojej inicjatywie, którą od kilku tygodni, niestety bezskutecznie, próbował zainteresować Minister Edukacji Narodowej Katarzynę Hall. Janusz Kochanowski pragnął, by polskie szkoły organizowały wyjazdy dla uczniów do Katynia, podobnie jak robią to placówki oświatowe z Izraela i Niemiec w odniesieniu do niemieckiego obozu Auschwitz – Birkenau. Po krótkiej rozmowie, zrobieniu zdjęć pożegnaliśmy się z RPO, który życzył nam szczęśliwego powrotu z Rosji, żartując, że zawsze było tam łatwiej wjechać niż wyjechać. Ostatnie słowa, jakie do nas wypowiedział, brzmiały: „Do zobaczenia w sobotę”. Nikt nie mógł wtedy wiedzieć, że

nigdy więcej nie będzie nam dane zobaczyć pana Rzecznika, a nawet usłyszeć jego głosu. Drugim członkiem delegacji, z którym mieliśmy rozmawiać w sobotę, był prezes IPN prof. Janusz Kurtyka. W związku z faktem, że uczestnikami naszej wycieczki było kilku pracowników Instytutu, z bliskim współpracownikiem prezesa IPN – Mateuszem Szpytmą – na czele, po uroczystościach na cmentarzu katyńskim, mieliśmy zaaranżowane spotkanie z panem Kurtyką. Niestety los sprawił, że ten punkt wycieczki nie mógł być zrealizowany.

Zanim dotarliśmy do lasu katyńskiego mieliśmy do przejechania blisko 1500 kilometrów przez Polskę, Litwę, Łotwę i część Rosji. Korzystając z obecności historyków, znających dobrze teren dawnych kresów wschodnich I i II Rzeczypospolitej, poświęciliśmy każdego dnia trochę czasu na zwiedzanie. Najważniejszymi punktami, w których spędziliśmy po kilka godzin, były: Wilno, Dyneburg oraz Psków. Już po uroczystościach w Katyniu obejrzelśmy Smoleńsk, który był przez dwa dni naszą bazą noclegową.

Na sobotnie obchody rocznicowe przybyliśmy do lasu katyńskiego tuż po godzinie 9.00 tamtejszego czasu (względem Polski czas jest tam przesunięty 2 godziny do przodu). Po pobieżnym przyglądnięciu się całemu kompleksowi, wraz z kilkoma osobami udałem się na miejsce przeznaczone dla pocztów sztandarowych, które znajdowało się na prawo od ołtarza. Wspólnie z dwoma innymi osobami dzierżyłem sztandar koła wodzisławskiego Światowego Związku Armii Krajowej, co zaproponował nam żołnierz AK pan Kazimierz Suliga. W temperaturze około 2 stopni celsjusza i przy zachmurzonym niebie oczekiwaliśmy rozpoczęcia uroczystości, co, według podanych nam informacji, miało nastąpić o godzinie 11.00. Przez kolejne dwie godziny teren kompleksu zapełniał się gośćmi, głównie członkami rodzin ofiar zbrodni katyńskiej oraz parlamentarzystami, w większości reprezentującymi Prawo i Sprawiedliwość. Gdy zbliżała się godzina 11.00 zaczęły dochodzić do nas informacje o jakimś wypadku i problemach delegacji polskiej. Początkowo pomyślałem, że to żart. Gdy jednak po chwili kolejna osoba wspominała o pożarze samolotu, uznałem, że faktycznie coś niedobrego mogło się wydarzyć. W najczarniejszych myślach nie wyobrażałem sobie jednak, że wypadek miał skutki takie, o których dziś wszyscy wiemy. To, że faktycznie wydarzyła się ogromna tragedia zrozumiałem, gdy na zmianę o dużych problemach delegacji informowali nas redaktor Jan Pospieszalski oraz jeden z księży. Kiedy okazało się, że wskutek wypadku część pasażerów straciła życie (nie wiedzieliśmy jeszcze, że wszyscy) nastąpiła ogólna panika, płacz i niedowierzanie. Wszyscy próbowali zdobyć informacje o tym, kto był na pokładzie samolotu. Postawie ciągle telefonowali i pisali smsy próbując dowiedzieć się, kto z ich koleżanek i kolegów leciał, a komu udało się uniknąć śmierci. Zamieniliśmy dwa zdania ze zdezorientowanym postem Antonim Macierewiczem, który próbował zdobyć informacje, czy na pokładzie był również Jarosław Kaczyński. Ostatecznie okazało się, że zrezygnował z wyjazdu, by zostać z ciężko chorą matką.

Msza święta po przeszło godzinnym opóźnieniu rozpoczęła się. Była jednak zupełnie inna niż wszyscy się spodziewali. Chyba nikt nie potrafił nie myśleć o kolejnej polskiej tragedii, która miała miejsce na rosyjskiej ziemi, w dodatku w rocznicę okrutnej sowieckiej zbrodni. We mszy nie uczestniczyli duchowni, mający przybyć samolotem, z biskupem połowym WP – niezastąpionym Tadeuszem Płoskim na czele. Nie doczekaliśmy się



Masowe groby w lesie katyńskim.

na przemówienie Prezydenta, po którym spodziewaliśmy się wiele, zwłaszcza mając w pamięci miałąk mowę premiera Donalda Tuska sprzed trzech dni. I faktycznie przemówienie, które później pojawiło się w mediach, było niezwykle wartościowe, bo oparte na pełnej prawdzie i nazywające rzeczy po imieniu. Prezydent przypomniał, że wiosną 1940 r. miało miejsce planowe ludobójstwo dokonane na polskich elitach, które miało ułatwić i ułatwiło sowietyzację Polski po 1944 r. Lech Kaczyński zaznaczył również, że Rosjanie wciąż nie przekazali stronie polskiej listy z nazwiskami ponad 3 tysiące zamordowanych i ich rodziny do dziś nie wiedzą, gdzie szukać śladów przodków, gdzie modlić się za ich dusze.

Dzień po katastrofie samolotu w jednym ze smoleńskich kościołów, jadący z nami kapłan odprawił mszę w intencji ofiar tej tragedii. Następnie udaliśmy się w pobliże feralnego lotniska. Tam okrążyło nas dziesiątki dziennikarzy, pragnących przeprowadzić z nami wywiady. Byliśmy bowiem jedyną grupą polską, która nie udała się w drogę powrotną do Polski jeszcze w sobotę. Rosyjscy żołnierze nie zgodzili się byśmy weszli na teren lotniska w związku z czym znicze i kwiaty złożyliśmy pod okalającym je murem. Pojawiające się często prześmiewcze głosy o panującym w Rosji nieporządku nie są szczególnie odezwane od rzeczywistości. Gdy odjechaliśmy autokarem nieco ponad pół kilometra dalej, znaleźliśmy się w okolicy podmokłej łąki, z której rozpościerał się widok na wrak samolotu. Większość z nas wyległa na łąkę i zaczęła pochodzić możliwie blisko miejsca katastrofy. Kilku osobom udało się zbliżyć nawet na ok. 100 metrów do wraku. Dalszy pochód zatrzymali jednak uzbrojeni w kałasznikowy rosyjscy żołnierze. Nie ryzykując odebrania aparatów fotograficznych, a nawet zatrzymania, wszyscy wróciliśmy do autokaru, po czym udaliśmy się w drogę powrotną.

Poza strasznym widokiem szczątków samolotu na zawsze w pamięci zostanie mi obraz osławionego już oświetlenia lotniska. Widziałem dwa stanowiska świateł i wyglądały na coś, co chyba każdy mógłby sobie bez większych problemów zbudować we własnym ogrodzie. Nie można się więc dziwić, że we mgle coś takiego nie było widoczne. Nie dziwi również fakt, że trzy dni wcześniej na przylot premierów Putina i Tuska zamontowano dodatkowy sprzęt nawigacyjny na lotnisku. Dziwi natomiast brak tego sprzętu w sobotę.

Marek Hańderek



Warszawa – przed wyjazdem do Katynia. Od lewej autor relacji M. Hańderek, Rzecznik Praw Obywatelskich dr Janusz Kochanowski, p.o. prezesa IPN Franciszek Gryciuk.



„Miarą wartości człowieka... ... jest jego przydatność w społeczeństwie”

Tak brzmi życiowa dewiza Jacka Gruszki, który w 2002 roku powołał do życia Drużynę Ratownictwa Wodnego przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kaniowie. Drużyna ta otrzymała w tym roku Nagrodę Rady Gminy Bestwina. W jej skład, oprócz Pana Jacka, wchodzi: Sławomir Bezegłowski, Jarosław Bieroński, Sławomir Bieroński, Tomasz Brzeźniak, Bartłomiej Drożdżik, Piotr Galuszka, Łukasz Hoczek, Tomasz Indeka, Łukasz Kóska, Marcin Kraus, naczelnik OSP Kaniów Andrzej Szaława oraz Adam Ubych. W sierpniu 2009 roku zespół wziął udział w IV Mistrzostwach Polski Strażaków Ochotników w Ratownictwie Wodnym i Powodziowym, zajmując 13 miejsce na 33 możliwe i będąc jedyną reprezentacją z południowej Polski.

Drużyna powstała, gdyż zaszła taka konieczność z uwagi na zagrożenie ze strony Wisły, a także „Żwirowisk”. Tę potrzebę zauważył również zarząd OSP, który wyraził zgodę na zorganizowanie sekcji ratownictwa wodnego. Początki działalności Drużyny były trudne, ponieważ nie mieliśmy potrzebnego sprzętu. Wypożyczyłem ponton i składany gryf oraz dzięki uprzejmości Pana Kosmatego – małą łódź wiosłową, aby na terenie akwenu w „miasteczku” uczyć drużynę wiosłować, pływać i robić węzły, niezbędne do akcji – mówi pan Jacek.

Obecnie sekcja bierze udział w akcjach ratowniczych i zabezpieczeniowych. Dwunastu członków OSP posiada uprawnienia sternatorzysty, czterech – ratownika młodszego, tyłu samo uprawnienia pletwonurka, dwóch – ratownika wodnego. Dziesięć osób jest ratownikiem lodowym. Tyłu samo członków posiada uprawnienia do pomocy w środowisku wód szybko płynących. Najważniejszym kursem jest jednak kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy, który z powodzeniem ukończyło dwunastu członków OSP. Pan Jacek posiada uprawnienia jachtowego sternika morskiego, instruktora żeglarstwa oraz morskiego sternika motorowodnego. Członkowie Drużyny nieustannie podnoszą swoje kwalifikacje, a w okresie zimowym ćwiczą na basenach krytych. Zespołowi udało się kupić niezbędny sprzęt, między innymi pianki do nurkowania, sprzęt ABC, ubrania wypornościowe i deskę do ratownictwa lodowego. Natomiast przy współpracy z Gminą, OSP zakupiła duży ponton typu RIP z silnikiem 30 KM, z którego skorzystała między innymi podczas zeszłorocznej akcji Sprzątania Świata w obrębie akwenu wodnego w Kaniowie. Drużyna zabezpiecza również imprezy sportowe w gminie. W ostatnim czasie nawiązała współpracę z zarządem oddziału Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Żywcu. W



Ratownicy w akcji.

związku z tym 17 kwietnia podopieczni Jacka Gruszki byli na krótkiej akcji przygotowania sprzętu do sezonu. W zamian za ich pomoc, Drużyna może w dowolnym czasie i zakresie korzystać ze sprzętu WOPR Żywiec oraz ćwiczyć na Jeziorze Żywieckim. Zespół jest ponadto współorganizatorem akcji sprzątania Zbiornika Goczałkowickiego oraz kaniowskiej „Żwirowni”.

Zapraszamy do współpracy wszystkich członków OSP z terenu naszej Gminy, a więc nie tylko z Kaniowa, a szczególnie młodzież. Pragniemy przyjąć do Drużyny osoby, które chciałyby pomagać w sytuacjach zagrożenia życia ludzkiego. Nasza sekcja kieruje i opłaca wszelkie stosowne kursy, więc zapraszamy w swoje szeregi, niezależnie od posiadanych kwalifikacji. Dla nas liczy się dobra wola i szczerą chęć niesienia pomocy – mówi Jacek Gruszka, który przyjmuje zainteresowanych w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 11.00 w salce naprzeciwko OSP w Kaniowie. Chciałbym, aby w przyszłości powstała również sekcja ratownictwa podwodnego, zwana „grupą wodno– nurkową” – dodaje.

Nagroda Rady Gminy Bestwina była dla mnie sporym zaskoczeniem, ale też motywacją do dalszej pracy. Serdecznie dziękuję Kapitulę za to wyróżnienie w imieniu wszystkich członków Drużyny i obiecuję, że gdziekolwiek będziemy, przyczynimy się do promocji Gminy – mówi Pan Jacek. **Wioleta Gandor**

Wiosenne święto poezji

Popularność poetyckiego konkursu „O Palmę Wielkanocną” organizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Bestwinie rośnie z każdym rokiem i widać, że inicjatywa ta wpisała się już na trwałe w kalendarz życia kulturalnego gminy.

Z całej Polski, a nawet z zagranicy (w tym roku USA, Szwecja) napływają w okolicach Świąt Wielkanocnych utwory o tematyce religijnej, oceniane następnie przez Jury w składzie: redaktor „Gościa Niedzielnego” Alina Świeży – Sobel, redaktor radia „Anioł Beskidów” ks. Jacek Pędziwiatr, poeta i satyryk Juliusz Wątroba, wikariusz z Rybarzowic ks. Tomasz Mikołajek. Praca jurorów odbywa się zazwyczaj w atmosferze „burzy mózgow”, która podyktowana jest dbałością o wysoki poziom po-

etyckich zmagani. Zdarza się nawet i tak, że w którejś z kategorii nie przyznaje się Grand Prix, czyli symbolicznej palmy.

Patronat nad konkursem w 2010 roku objęli: Wójt Gminy Bestwina „Stefan Wodniak”, tygodnik „Gość Niedzielnny”, diecezjalne radio „Anioł Beskidów” oraz „Magazyn Gminny”. Gala finałowa miała miejsce w czytelni GBP, w dniu 6 kwietnia, czyli we wtorek wielkanocny. Pojawili się na niej liczni goście, między innymi Zastępca Wójta Artur Beniowski, Przewodniczący Rady Gminy Jerzy Zużalek, Przewodniczący Komisji Kultury, Zdrowia, Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego Benedykt Kohut, red. Alina Świeży – Sobel, założycielka „Komnaty Małego Księcia” w Bielsku-Białej siostra felicyjanka Barbara Teresa Biłyk, dyrektorki bestwińskich szkół – Jolanta Rothkegel i Agata Rak oraz laureaci konkursu wraz z rodzinami i znajomymi. W miłej atmosferze odczytano utwory, rozdano nagrody książkowe, podzielono się wrażeniami oraz... okolicznościowym tortem. W roli gospodarza i konferansjera wystąpiła dyrektor GBP Teresa Lewczak.



Laureaci, jurorka i organizatorzy.

Niektórzy uczestnicy spotkania przybyli nawet z dalekich zakątków kraju (np. z Pleszewa) i po raz pierwszy mieli okazję gościć w Bestwinie. Jednak klimat tytułowego „święta poezji” pochłonął ich całkowicie, podkreślali też uznanie dla działalności gminnej biblioteki, jej wyposażenia i bogatego księgozbioru. Warto zdobywać sobie renomę nawet w odległych miejscach, dobrym przykładem jest roczne zaangażowanie w nasz konkurs uczniów z Ostrowca Świętokrzyskiego przygotowujących swoje prace z największą starannością i doskonałym opracowaniem graficznym.

Jak zawsze został przygotowany tomik z plonem bieżącej (już ósmej) edycji. Książeczka nosi tytuł „Powrót”, zdjęcie na okładkę do niej wykonał fotografik Paweł Rusek, ilustracje – Alicja Englert, zaś wstęp pt. „Znak naszego zbawienia” mówiący o roli

krzyża w chrześcijaństwie napisał Sławomir Lewczak. Książeczka jest miłą pamiątką, a utwory w niej zawarte pomogą przeżyć chwile osobistej refleksji.

Sławomir Lewczak

Oto tegoroczna lista nagrodzonych:

W kategorii I – uczniowie szkół podstawowych:

- miejsce I – Klaudia Granat z Ostrowca Świętokrzyskiego za wiersz „Powrót”
- miejsce II – Klaudia Sachmerda z Kaniowa za wiersz „Niech tak zostanie”
- miejsce III – Oliwia Patrzalek z Ostrowca Świętokrzyskiego za wiersz „Oczekiwanie”

W kategorii II – uczniowie szkół gimnazjalnych i średnich:

- miejsce I – nie przyznano
- miejsce II – Justyna Charkiewicz ze Szczyrku za wiersz *** („trudne hasło”)
- miejsce III – Katarzyna Prus z Czechowic-Dziedzic za wiersz „Nadzieja”

W kategorii III – dorośli:

- miejsce I – Katarzyna Smułkowska z Warszawy za wiersz „Bądź”
- miejsce II – Katarzyna Czajka z Warszawy za wiersz „Google”
- miejsce III – Sabina Janica-Wojacek z Godziszki za wiersz „Pytanie”
- wyróżnienie – Paweł Sarbinowski z Pleszewa za wiersz *** („spod niebieskiej kredki”)
- wyróżnienie – Małgorzata Borzeszkowska z Łęborka za wiersz „Myśliwi Breugla rozmawia z Bogiem”
- wyróżnienie – Anna Nejman z Bielegostoku (i Baltimore) za wiersz „Na Ziemi”.

Magia Bielska – Białej na fotografii

„Bielsko wczoraj i dziś” taki tytuł nosi wystawa fotograficzna autorstwa Ryszarda Tomiczka, którą obecnie możemy zobaczyć w Bibliotece w Kaniowie. Ryszard Tomiczek - autor zdjęć, z zawodu kolejarz, a fotografik jak sam mówi od urodzenia. Jego wielką pasją są parowozy i historia kolejnictwa, jak również architektura miast. Szczególną uwagę poświęcił Bielsku - Białej, natomiast drugim jego ulubionym miastem jest Gdańsk. Pierwszym aparatem, którym zaczynał robić czarno - białe zdjęcia był „Druh”, potem była „Smiena”, a dalej „Zenit”, aż wreszcie aparat cyfrowy firmy „Canon”. W swojej kolekcji posiada 14000 zdjęć, ale także filmy o Bielsku - Białej i kolei w Polsce.

Bielsko i Biała od 1950 roku administracyjnie połączone, a powstałe już w średniowieczu rozwijały się i rozkwiły. Mamy okazję podziwiać te miasta na około 250 zdjęciach różnego formatu, ukazujących je z końca XIX wieku oraz Bielsko - Białą współcześnie. Spacerując wśród czarno - białych fotografii ożywają dawne wspomnienia, brukowane ulice, furmanki, panowie w cylindrach... innymi słowy Bielsko i Biała za czasów monarchii habsburskiej. Wspaniałe, archiwalne zdjęcia przyciągają uwagę, kształtują obraz miasta i jego świetności z tamtych czasów. Swoją wiedzę o tzw. „Małym Wiedniu” możemy uzupełnić przeglądając karty książki pt. „Historia Bielska i Białej” Ryszarda Tomiczka. Książka jest napisana z wielką pasją, ale - co najważniejsze - materiały i dokumenty w niej zebrane mają ogromną wartość dokumentalną. Dodatkowo wzbogacona zdjęciami i mapami ukazuje zmiany zachodzące na przestrzeni



Ryszard Tomiczek na tle swoich zdjęć.

lat. Druga cenna pozycja udostępniona przez autora to „Historia bielskiego tramwaju”, który do dziś jest wspominany przez wielu mieszkańców Bielska - Białej i okolic z łezką w oku. Na wystawie zobaczymy również przedwojenne i powojenne reklamy firm istniejących na terenie miasta, a także reklamy produktów i usług, które to były często umieszczane w gazetach codziennych. Na ich widok uśmiechamy się, ale też czujemy smak soku z satora czy lodów sprzedawanych z wózka. Dodatkowo w trzech albumach zobaczymy stare zdjęcia zabytków, którym odpowiadają zdjęcia tych samych miejsc zrobione obecnie.

Wystawa jest bardzo ciekawa, wzbudza ogromne emocje wśród zwiedzających, a obejrzeć ją można do 20 maja. Zapraszamy.

Marzena Kozak



„Przepis na własną palmę” – lekcja w Muzeum Regionalnym

Ewangelie podają, że kiedy Jezus wjeżdżał na osiołku do Jerozolimy, witający go ludzie stali Mu pod nogi gałęzi palmowe. Stąd oczywiście pochodzi nazwa „Niedziela Palmowa” i zwyczaj poświęcania i niesienia w procesji symbolicznych palm. W krajach południowych nadal są to po prostu odcięte z drzewa gałęzie, ale w polskiej tradycji palma wielkanocna jest rodzajem bukietu skomponowanego z różnorodnych materiałów. A jak się ją przygotowuje, zobaczyli 24 marca w Muzeum Regionalnym im. ks. Z. Bubaka uczniowie kl. 4 SP w Janowicach, wraz z wychowawczynią, p. Marleną Niemczyk – Handzlik.



Palmy najpiękniejsze, bo własne.

Miłych gości przywitał pracownik Muzeum p. Andrzej Wojtyła, zaś regionalne zwyczaje wielkanocne, ludową obrzędowość i opowieści z przeszłości zaprezentowała uczestnikom lekcji przewodnicząca Towarzystwa Miłośników Ziemi Bestwińskiej p. Waleria Owczarz. Kolejnym punktem programu stały się zajęcia praktyczne, czyli własnoręczne zrobienie palm! Nie osiągnęły one co prawda tak imponujących rozmiarów jak te w Lipnicy Murowanej, ale i tak zaprezentowały się bardzo ciekawie, z uwagi na użyte składniki: graniate drzewo, lyskę, kokoc, kalinę, drzewo oliwne, bazie, leszczynę, jałowiec, ślibę, trzcinę, jemiolę i sosnę angielską.

Na koniec został przeprowadzony konkurs ze znajomości nazw przedmiotów związanych ze Świętami Wielkanocnymi: a były to głowienka, krzyżyk, kołatka. Zwyciężyła Justyna Nóżka i otrzymała w nagrodę monografię Bestwiny pióra księdza Z. Bubaka. Wszyscy zasłużyli na słodki poczęstunek i pamiątkowe kartki pocztowe.

S. Lewczak, A. Wojtyła, M. Niemczyk – Handzlik

Dzień Ziemi w Janowicach

Dzień Ziemi to nazwa akcji prowadzonych corocznie wiosną, których celem jest promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie. Tego dnia mieszkańcy Ziemi zwracają szczególną uwagę na spustoszenia, jakich dokonał człowiek na swojej planecie, jakie są tego konsekwencje i co należy zrobić, aby poprawić stan naszego środowiska. Pokazują również jak szanować i nie szkodzić Ziemi, która jest matką wszelkiego życia.

Każdy z nas powinien zastanowić się, jaka jest nasza rola w ochronie przyrody, szczególnie w najbliższej okolicy. Tu, na uroczaj janowickiej ziemi, wśród pól, lasów, łąk i stawów, obchody tego dnia nabierają szczególnego znaczenia, bo przecież edukacja ekologiczna wśród najmłodszych jest tak ważna. W naszej szkole od wielu lat aktywnie włączamy się w obchody święta naszej Ziemi poprzez pikniki, marsze ekologiczne, konkursy oraz wiersze i piosenki. W tym roku przedszkolaki i uczniowie klas młodszych wraz ze swoimi wychowawcami przygotowali pouczając scenki, urozmaicone tańcem i piosenką.

To była kolejna mądra lekcja ekologii, a słowa Przyrody – bohaterki jednej ze scenek powinny trafić do każdego: „Więc teraz zwracam się nie tylko do Was, ale i do Wszystkich Ludzi



Dzień Ziemi – występy dzieci.

z ogromną prośbą. Proszę Was, abyście przestali mnie niszczyć i dbali o to, aby inni również mnie nie niszczyli. W młodym pokoleniu jest moja jedyna nadzieja!”

/ZSP Janowice/

Międzynarodowy Dzień Ziemi 2010

– pod hasłem Różnorodność w nas, bioróżnorodność wokół nas

Tradycyjnie z okazji Dnia Ziemi uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Bestwinie biorą udział w sprzątanii najbliższego im otoczenia.

Ochrona środowiska to pojęcie, które nabiera coraz więk-

szego znaczenia w naszym życiu. Zasoby przyrody stopniowo się wyczerpują i rośnie obawa, że pokolenia które przyjdą po nas nie będą mogły cieszyć się obfitością darów natury. Każdy z nas powinien zdawać sobie sprawę z tego, że ma

moralny obowiązek uczestniczyć w procesie zachowania przyrody w jej nienaruszonym kształcie.

Mając na uwadze edukację ekologiczną już od kilku lat w miesiącu wrześniu i kwietniu uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum biorą udział w sprzątaniu zaśmieconego środowiska, szczególnie dotyczy to likwidacji „dzikich wysypisk”. Uczniowie uczestniczą także w akcji zbierania zużytych baterii, które są dużym zagrożeniem dla gleby. Metale ciężkie, zawarte w bateriach powodują nieodwracalne skażenie środowiska.

W dniach 19 i 22 kwietnia 2010 r. członkowie koła przyrodniczego, harcerze i młodzież gimnazjum i uczniowie szkoły podstawowej wzięli udział w zbiorowym sprzątaniu śmieci zalegających poza miejscami przeznaczonymi do ich składowania. Urząd Gminy w Bestwinie zaopatrzył młodzież w worki i zapewnił transport śmieci na składowisko odpadów.

Akcją objęto teren wokół szkoły, park, ulicę Krakowską – uczniowie przeszli również ulicą Szkolną aż do lasu janowickiego. Wzdłuż drogi porzucone były różnego rodzaju sprzęty (obudowy telewizorów, monitorów, butelki, puszki, gnijące odpady substancji organicznych a nawet opony samochodowe).

Każdego roku powstają nowe miejsca nielegalnego deponowania śmieci. Uczniowie dostrzegli ten problem widząc, że niektórzy mieszkańcy, „ci bardziej oszczędni”, przyczyniają się do zaśmiecania ich własnej małej ojczyzny.

Apelujemy do mieszkańców Bestwiny – wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za nasze środowisko a dobry przykład dorosłych uczy dzieci prawidłowych zachowań.

Koordinator Ewa Sierant dziękuje za pomoc w organizacji i udział w akcji nauczycielom (Marii DREWNIAK, Agnieszce DUTKA, Maryli OCHMAN oraz U. PASTUSIAK) uczniom i pracownikom Gminy Bestwina.

Szkoła, z której nie chce się wracać

Kto z nas nie narzekał w młodości na szkołę? Sprawdziany, odpytywanie, koleżeńskie problemy i nieporozumienia od niepamiętnych czasów spędzają uczniom sen z powiek. Ale im jesteśmy starsi, tym bardziej w pamięć zapadają tylko chwile dobre. Bo nauka nie musi być tylko przykrym obowiązkiem, nauczyciele, o ile są dobrze przygotowani, mogą stać się na wiele lat wzorami do naśladowania, a wydarzenia z życia społeczności uczniowskiej wspomniane są ze wzruszeniem. „Radosna szkoła” – to więc nie tylko slogan, ale pragnienie zapewnienia najmłodszemu pokoleniu jak najlepszego startu w życie. Taką też nazwę nosi rządowy program, dzięki któremu najmłodsze klasy mogą skorzystać z zakupu nowoczesnego sprzętu edukacyjnego, rozwijającego, także poprzez zabawę, sprawność fizyczną, koordynację ruchową i wyobraźnię. Z naszej gminy dofinansowanie z tego programu otrzymały szkoły w Bestwinie, Bestwinie i w Janowicach. Bestwina i Janowice wzięły udział także w innym projekcie: „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”.

30 marca 2010 r. uczniowie najmłodszych klas Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Bestwinie, wraz z panią dyrektorką Agatą Rak i nauczycielkami zaprosili do siebie na prezentację zakupio-



Prawie jak w wesołym miasteczku!

nych pomocy delegacją Urzędu i Rady Gminy, na czele z Wójtem Stefanem Wodniakiem oraz Przewodniczącym Rady Gminy Jerzym Zużalkiem. Ponadto na zaproszenie odpowiedzieli Radni Benedykt Kohut, Wiesław Szypuła, Jerzy Kijas, a także sołtys Bestwiny Maria Maroszek i dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli Arkadiusz Maj.

Okazało się, że dzieci bardzo polubiły nowe nabytki. Wiele śmiechu wywołała zabawa z kolorową chustą Klanza, a ciekawe elementy toru przeszkód (tunele, płotki, równoważnie) wyraźnie przypadły do gustu amatorom skakania i biegania. Trzeba dodać, że na końcu toru znajdowały się wykonane przez dzieci koszyczki z wielkanocnymi wydmuszkami, wręczone wszystkim gościom. Po emocjach sportowych przypatrywano się, jak powstają pomysłowe wyklejanki z papieru, jak działa zręcznościowa gra z doprowadzaniem kulki na szczyt drewnianej tablicy oraz jak wygląda samochód Formuły 1 zbudowany ze specjalnych klocków. Uczniowie pochwalili się umiejętnością gry na prostych instrumentach, zaśpiewali piosenki i złożyli życzenia.

Wójt Stefan Wodniak pozytywnie odniósł się do poziomu edukacji w naszej gminie, stwierdził, że świadczą o tym m.in. osiągnięte na testach wyniki. Nie budzą także większych zastrzeżeń warunki materialne, niemniej jednak cały czas w tej dziedzinie kontynuowane są rozpoczęte zadania i planowane lub wdrażane do realizacji nowe, mowa szczególnie o obiektach sportowych.

Sławomir Lewczak



Wójt Stefan Wodniak z uznaniem wypowiedział się o nowej inicjatywie.



Kronika policyjna

Marzec 2010

- **27 marca o godz. 20.30** w Kaniowie, na ul. Jawiszowickiej samochód VW Passat najechał na wyrwę w jezdni, w wyniku czego uszkodził zawieszenie.
- **30 marca o godz. 19.30** w Bestwinie, na ul. Witosa policjanci z SPPP w Bielsku – Białej zatrzymali Wojciecha S., lat 33, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwym, wynik badania – 0,93 mg/l.
- **31 marca o godz. 16.50** w Kaniowie, na ul. Batalionów Chłopskich nieznany sprawca uszkodził samochód Volvo V40 wybijając boczne szyby i powodując straty w wys. ok. 1450 zł.

Kwiecień 2010

- **2 kwietnia o godz. 10.30** w Bestwinie, na ul. Krakowskiej doszło do kolizji drogowej samochodu VW Bus z samochodem VW Polo, sprawca został ukarany mandatem.
- **3 kwietnia o godz. 10.00** w Kaniowie, na ul. Kóski miała miejsce kolizja samochodu Fiat Panda z Fiatem 125p. Sprawca został ukarany mandatem.
- **10 kwietnia o godz. 14.40** w Bestwinie, na ul. Krakowskiej policjanci z WRD w Bielsku – Białej zatrzymali Adama K., lat 60, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwym – 0,62 mg/l.
- **12 kwietnia o godz. 15.00** w Bestwinie, na ul. Krakowskiej doszło do kolizji samochodu Skoda Fabia z sarną.
- **13 kwietnia o godz. 23.45** na ul. Krakowskiej miał miejsce pożar budynku jednorodzinny – straty i przyczyna w toku ustalenia.
- **18 kwietnia o godz. 2.10** w Kaniowie, na ul. Ludowej policjanci z KP Czechowice – Dziedzice zatrzymali Bartłomieja W., lat 33, który kierował samochodem marki Mazda, będąc w stanie nietrzeźwym. Wynik badania – 1,17 mg/l.

Franciszek Owczarz



*Zejdźcie ich poczytano za nieszczęście
I odejdzie od nas za unicestwienie
A oni trwają w pokoju...
/Mdr 3, 2 – 3/*

Wstrząśnięci rozmiarami katastrofy prezydenckiego samolotu w Smoleńsku, w imieniu władz samorządowych oraz mieszkańców gminy Bestwina, wyrażamy głęboki żal i smutek z powodu śmierci



Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Lecha Kaczyńskiego

Jego małżonki

Marii Mackiewicz Kaczyńskiej

Prezydenta RP na uchodźstwie

Ryszarda Kaczorowskiego

Oraz

Wicemarszałków Sejmu i Senatu, Przedstawicieli najwyższych urzędów i instytucji państwowych, kancelarii Prezydenta, dowódców wojskowych, parlamentarzystów, biskupów, księży, członków Rodzin Katyńskich, funkcjonariuszy BOR i załogi samolotu.

Zginęli lecąc upamiętnić tragedię katyńską sprzed 70 lat, zbrodnię dokonaną na tysiącach polskich oficerów, wśród których znajdowali się także żołnierze pochodzący z Bestwiny i okolic.

Dziękujemy również mieszkańcom gminy, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych, Mszach Świętych oraz wpisali się do ksiąg kondolencyjnych

Wójt Gminy Bestwina Stefan Wodniak
Przewodniczący Rady Gminy Bestwina Jerzy Zużalek
Sołtysi Bestwiny, Bestwinki, Janowic, Kaniowa

Panu Radnemu Jackowi Łuszczakowi

Z powodu śmierci Mamy

**ś.p.
TERESY ŁUSZCZAK**

składają

**Wójt Gminy Bestwina
Przewodniczący Rady Gminy Bestwina
oraz Radni**

Wszystkim, którzy uczestniczyli

w ostatnim pożegnaniu

**ś.p.
TERESY ŁUSZCZAK**

**Podziękowania za udział w uroczystości
żałobnej oraz za kondolencje, kwiaty,
wieńce i ofiary mszalne**

**składa
Rodzina**

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W JANOWICACH

zaprasza na uroczystość gminnych obchodów Dnia Strażaka
oraz przekazania i poświęcenia nowego samochodu marki Renault Master,
które odbędą się w dniu 2 maja 2010 r.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

10.00-10.45 – przyjmowanie pododdziałów i zaproszonych gości

11.00 – Msza święta

12.15 – raport pododdziałów, podniesienie flagi państwowej, powitanie zaproszonych gości,
przemówienia okolicznościowe, poświęcenie samochodu i przekazanie go na pododdział
bojowy, wręczenie odznaczeń, defilada kompanii honorowej i samochodów

14.00 – wspólny obiad

15.00 – część artystyczna – festyn w plenerze

Wpisy do księgi pamiątkowej od godz. 10.00 do 17.00

SPROSTOWANIE

W marcowym numerze „Magazynu Gminnego” wkradł się błąd w podpisie pod jednym ze zdjęć z wręczania Nagród
za Promocję Gminy Bestwina. Prawidłowy podpis powinien brzmieć: Nagrodę odbiera prezes Zespołu Regionalnego
p. Ireneusz Stanclik.

Za pomyłkę serdecznie przepraszamy.
Redakcja

KOMUNIKAT

Dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Janowicach wraz z Radą Rodziców organizuje w dniu 12 czerwca 2010 roku
„V Janowicki Rajd Rowerowy”. W związku z powyższym informujemy o ograniczeniu ruchu drogowego na ulicy Janowickiej oraz
ulicach przyległych w godzinach od 14:00 do 16:00. Za powstałe utrudnienia przepraszamy.



SKUTERY!!!

Dogodne
RATY

Superoferta
Ceny już od 1800 zł!!!!
Do każdego skutera Kask i Kufer gratis!!

Zapraszamy do naszego sklepu:

Aero-Art-Project

ul. Krakowska 177
43-512 Bestwina

tel./fax (032) 2151490
kom. 516 148 064

Czynne od pon - pt od 7.00 -15.00

Mistrzostwa Ratowników Drogowych

10 kwietnia na terenie Czechowic– Dziedzic odbyły się Okręgowe Mistrzostwa Ratowników Drogowych Polskiego Związku Motorowego Okręgu Katowickiego. Organizatorem było Koło Automobilklubu Śląskiego w Czechowicach– Dziedzicach, którego członkiem jest mieszkaniec Bestwinki Józef Bezełgów – ratownik drogowy, który bierze udział w pracach Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Podczas zawodów pełnił on funkcję Wicekomandora ds. organizacyjnych i trasy. W zawodach uczestniczyła również OSP z Bestwinki, udostępniając swój wóz bojowy.

Mistrzostwa organizowane są w celu doskonalenia wiadomości teoretycznych i praktycznych ratowników drogowych oraz demonstrowania mieszkańcom Czechowic – Dziedzic i okolicznych Gmin swoich umiejętności. Intencją organizatorów jest również przyczynianie się do poprawy bezpieczeństwa na drogach i zmiany nastawienia społeczeństwa do udzielania pierwszej pomocy tak, aby nikt nie był obojętny w obliczu zagrożenia życia ludzkiego.



Od lewej – Józef Bezełgów (Wicekomandor ds. organizacyjnych i trasy), Jerzy Wolniak (przewodniczący Jury), Andrzej Swinarew (członek Jury).

Ratownicy drogowi, którzy zgłosili się do zawodów, musieli napisać test sprawdzający ich wiadomości z zakresu pomocy przedlekarskiej i z przepisów ruchu drogowego, a także zaprezentować akcję ratowniczą na miejscu pozorowanych wypadków drogowych. Jury oceniło również próbę sportową na placu manewrowym oraz próbę reanimacyjną. Wybory ogłosił Tadeusz Bajorek, Komandor Rajdu, wręczając puchar zwycięskiej drużynie w składzie: Andrzej Polaczy oraz Aleksander Duda. Warto wspomnieć, że w zawodach wzięła udział również reprezentacja Straży Miejskiej z Katowic i Wodzisławia Śląskiego oraz przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej z Dąbrowki Małej.

Abym zostać ratownikiem drogowym należy przejść 30 – godzinny kurs, ale uważam, że oprócz tego przynajmniej raz do roku powinny odbywać się szkolenia dla ratowników. Dlatego też jednym z naszym głównych celów stało się doskonalenie umiejętności tych, którzy udzielają nam pomocy – mówi Jerzy Wolniak – przewodniczący Jury, członek zarządu Polskiego Związku Motorowego w Katowicach i członek zarządu Automobilklubu Śląskiego. Moim zdaniem podczas kursu prawa jazdy powinno się szkolić kierowców w zakresie udzielania pomocy przedmedycznej tak, aby każdy kursant nabył praktyczne umiejętności. Dobrym pomysłem byłoby również wprowadzenie do szkół zająć z wychowania komunikacyjnego – dodaje przewodniczący.

Wioleta Gandor



Ćwiczenia z zakresu pierwszej pomocy.

„Zwierzenia długodystansowca” – wywiad z Tomaszem Jędrzejko

„Mieszkaniec Janowic, Tomasz Jędrzejko jest laureatem tegorocznej edycji Nagrody za Promocję Gminy Bestwina. Na co dzień jest pracownikiem naukowym, doktorantem na Uniwersytecie Śląskim, ale w wolnym czasie z powodzeniem realizuje swoje sportowe pasje – uprawianie biegów maratońskich, triathlonu i duathlonu, przy okazji rozslawiając w Polsce i na świecie gminę Bestwina.. Pan Tomasz zgodził się udzielić redakcji „Magazynu Gminnego” krótkiego wywiadu.

Sławomir Lewczak: Gdziekolwiek Pan się pojawia i w jakichkolwiek zawodach startuje, zawsze podkreśla Pan fakt zamieszkania w Janowicach. Ta więc musi być zatem bardzo silna...

Tomasz Jędrzejko: To prawda, chociaż urodziłem się w Bielsku – Białej, przez 20 lat mieszkalem w Hałcnowie a 8 w Łodzi. W Janowicach zamieszkałem w 2007 roku i uważam, że to doskonale miejsce do życia i wymarzone do uprawiania sportu! Wieś jest bardzo malownicza i występuje duże zróżnicowanie terenu, które sprzyja treningom. Wszystko to, co jest mi potrzebne, mam na wyciągnięcie ręki. Poza tym czuję wielką życzliwość i wsparcie mojej rodziny, a zwłaszcza żony. Bez tego realizacja moich pasji nie byłaby możliwa. W treningach zdarzają się trudne momenty: warunki atmosferyczne, monotonia, kontuzje itp. Czasem postawiony cel przestaje wystarczać i zawsze wtedy mogę liczyć na bliskich. Są wśród nich także przyjaciele, z którymi wspólnie trenuję: Andrzej Koczur, Jacek Zakrzewski i Zbigniew Lauzer. Wzajemna motywacja jest nieodłącznym elementem naszych sukcesów.

S.L.: W Pana życiu przeplatają się dwie dziedziny – sztuka i sport. Czy da się pogodzić jedno z drugim?

T.J.: Jak najbardziej, to się uzupełnia. Trening długodystansowca to wiele godzin spędzanych w samotności, w biegu lub na rowerze. To doskonały czas na przemyślenia. Właśnie wtedy rozważam nowe projekty i pomysły. To świetna gimnastyka dla umysłu.

S.L.: Proszę opowiedzieć naszym Czytelnikom o sportach, w których Pan się specjalizuje.

T.J.: Moja koronna dyscyplina to maraton, uprawiam go już od wielu lat. Triathlon (pływanie, bieg, rower) pojawił się nieco później, z uwagi na moją „przeszłość kolarską”. Obecnie skupiłem się właśnie na tej dyscyplinie, choć naturalnie startuję w zawodach, w których pokonuję klasyczny dystans 42 km i 195 m. Zresztą 18 kwietnia ukończyłem maraton wiedeński, w którym uzyskałem najlepszy od wielu lat rezultat a tym samym kwalifikację do startu w słynnym maratonie w Nowym Jorku. Otwarcie sezonu uważam za bardzo udane. Natomiast mój rekord życiowy to 2 h 50 min, co dało mi w 2007 r. 15 miejsce w Mistrzostwach Polski. To jeden z moich największych sukcesów. Poprzez uczestnictwo w ubiegłorocznych Mistrzostwach

Polski w duathlonie (bieganie, rower, bieganie) spełniłem również wymogi na Mistrzostwa Świata w Szwajcarii. Inny sukces to trzecie miejsce w Biegu Niepodległości w Czechowicach – Dziedzicach w roku ubiegłym.

S. L.: Jak wygląda Pana trening?

T.J.: To zależy od pory roku. Zimą, gdy przygotowuję się do sezonu, jest dużo długich wybiegań, choć trening jest nieco łagodniejszy. Buduję się bazę treningową. To bardzo ważny okres, od niego zależy cały kolejny sezon. Charakter treningów zmienia się w okresie BPS (bezpośredniego przygotowania startowego), wtedy dochodzą elementy bardziej rozbudowane, bieganie w odpowiednich zakresach wydolności, dochodzi wytrzymałość tempowa, elementy biegu siłowego. Stała kontrola tętna, tempa, zakwaszenia. Aktualnie przygotowuję się do zawodów triathlonowych IRONMAN w Klagenfurcie, w Austrii. Tam będę miał do pokonania 3,8 km w wodzie, 180 km na rowerze oraz pełen maraton. Jedno po drugim! Będę chciał złamać barierę 10 godzin. Uczestniczę w projekcie triathlonowym IM 2010, zakłada on ukończenie pełnego dystansu IRONMAN.

S.L.: Jaki rodzaj sztuki Pan uprawia?

T.J.: Poruszam się w kręgu tzw. abstrakcji geometrycznej, prace są osadzone w nurcie konstrukttywizmu, minimal artu, op-artu. Aktualnie przygotowuję wystawę, która będzie trwała od 8 maja w bielskiej galerii BWA, a jej tytuł to „Obiekty metafizyczne”. Buduję monumentalne grafiki, w których staram się odnaleźć granicę między światem materialnym a duchowym. Nie jest to sztuka łatwa, ale na pewno zmusza do pewnych przemyśleń. Bielska wystawa stanowi realizację stypendium Ministra Kultury i Sztuki.

S.L.: To rzeczywiście robi wrażenie. Ale wiemy, że oprócz tego pracuje Pan naukowo.

T.J.: Tak, jestem doktorantem w Instytucie Sztuki Wydziału Artystycznego w Cieszynie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

S.L.: Co chciałby Pan przekazać naszym Czytelnikom?

T.J.: Uważam że warto mieć marzenia i życzyć wszystkim determinacji w dążeniu do celu, choć wiem, że to nie zawsze jest łatwe. Triathlon to jedna z najdroższych dyscyplin sportu. Moja pasja nie była by możliwa bez ludzkiej życzliwości. Dziękuję w tym miejscu moim sponsorom, firmie transportowej BOHACZYK i agencji reklamowej MEDIA TARGET. Dziękuję za przyznaną Nagrodę Rady Gminy Bestwina. Pozdrawiam wszystkich i zachęcam do wypoczynku na świeżym powietrzu i aktywnego uprawiania sportu.



Redaktor Naczelny: Sławomir Lewczak.

Kolegium redakcyjne: Artur Beniowski, Grzegorz Boboń, Franciszek Owczarż, Grzegorz Wieczorek, Wioleta Gandor

Wydawca: Centrum Kultury Sportu i Rekreacji, 43-512 Bestwina, ul. Krakowska 123, tel. (032) 214 13 65, fax (032) 215 75 89. **Komentarze i uwagi prosimy kierować na adres internetowy:** redakcja@bestwina.pl. **Skład i druk:** Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Bielsko-Biała, ul. Dubois 4

Redakcja zastrzega sobie parwo dokonywania skrótów, korekty, edycji nadesłanych a niezamówionych materiałów, a także publikacji materiałów w dogodnym dla redakcji czasie i kolejności oraz niepublikowania materiałów bez podania przyczyny.



MAGAZYN
gminny



Katyń – Smoleńsk 2010

Pochodzący z Kaniowa absolwent historii na UJ Marek Hańderek osobiście pojechał do Rosji, by uczestniczyć w obchodach 70 rocznicy zbrodni katyńskiej. Jak wiemy, w uroczystości tej miał wziąć udział Prezydent RP Lech Kaczyński wraz z liczną delegacją. Niestety, wszyscy, którzy przybyli do Katynia pociągiem i zgromadzili się na miejscu, z przerażeniem wysłuchali wieści o katastrofie samolotu TU – 154 – największej tragedii w najnowszych dziejach Polski. Przedstawiamy fotoreportaż naszego korespondenta, relacja znajduje się wewnątrz numeru.



Jedno ze stanowisk świąteł w pobliżu smoleńskiego lotniska.



Obraz Matki Boskiej Katyńskiej.



Zdjęcie ołtarza, już po Mszy Świętej.



Ołtarz okalał mur, na którym wypisane były nazwiska ponad 4 tys. osób zamordowanych w lesie katyńskim.



Dzwon znajdujący się za ołtarzem, pod ziemią – symbolizuje, że pomimo zakopania ciał i zasadzenia drzew, głos pomordowanych nie umilkł.



Krzyż z biało-czerwonych zniczy ułożony przez polską grupę.



Składanie kwiatów na miejscu katastrofy.



Tablice z symbolami czterech religii, których wyznawcy zostali zamordowani w Katyniu.

reklama

Bestwina, ul. Krakowska 176. tel 032 215 71 54 P.H.T. Teleradiosat

TELEWIZJA + TELEFON + INTERNET = ZYSK

Telesat *Dystrybutor Stalanczyk*

Firma istnieje od 1990 roku

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY:

- Profesjonalny montaż anten satelitarnych i telewizyjnych
- Zbiórce instalacje **AZART**
- Kompleksowe wyposażanie budynków jednorodzinnych, pensjonatów i hoteli
- Montaż systemów telewizji przemysłowej - **MONITORING**
- RTV - sprzedaż, serwis

HD FACHOWE PORADY + TRANSPORT - gratis

SERWIS RTV GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
www.teleradiosat.pl

Czechowice-Dziedzice ul. Traugutta 1. tel 032 214 62 64 Budynki Spółdzielni Mieszkaniowej